

BIULETYN LUBIŃSKI

NR 10
Maj

BUDŻET MIASTA LUBINA NA 1992 r.

W dniu 31.03.1992 r. odbyło się najważniejsze w każdym roku posiedzenie Rady - "Sesja Budżetowa". Był to ostatni dzień, w którym zgodnie z Ustawą o Samorządzie Terytorialnym wolno było Radzie podjąć uchwałę o budżecie miejskim. O tym, dlaczego sprawa tak się wleczy, informowaliśmy w czwartym numerze Biuletynu. Do ostatniego momentu nie było wiadomo, jakie będą dochody. Tydzień przed wspomnianą sesją ukazało się zarządzenie określające wysokość podatku od środków transportu, a kontekst ten w całości pozostaje w dyspozycji Rady Miejskiej. Dlatego też już w czasie sesji budżet został w zakresie przychodów i wydatków podwyższony do poziomu 164mld 177mln 355tys. zł. O tym, jak został podzielony budżet miejski, mogą Państwo dowiedzieć się z zamieszczonego zestawienia.

PLAN DOCHODÓW I WYDATKÓW NA 1992 rok

Nazwa	Dochody (w tys. zł)	Wydatki (w tys. zł)	Nazwa	Dochody (w tys. zł)	Wydatki (w tys. zł)
GOSPODARKA KOMUNALNA	16 690 000,-		szkolnych w okresie 1.09 - 31.12.92		
Oczyszczanie miast	1.160.000,-		-586.000,-		
Zieleń w mieście	1.870.000,-		- place 11 - 245.000,-		
Ulice, place	5.000.000,-		Pozostała działalność		1.824.000,-
Oświetlenie ulic	3.600.000,-		w tym:		
Pozostała działalność	5.060.000,-		- zajęcia wyrównawcze		
w tym:			w szkołach - 574.000,-		
remont budynków - 3.100.000,-			- basen SP 13 - 400.000		
- Plac Wolności 11			- sala gimn. II LO - 850.000,-		
- ul. Kopernika 16					
- ul. M. Curie-Skłodowskiej			KULTURA I SZTUKA		11.933.000,-
GOSPODARKA MIESZKANIOWA			Biblioteki		4.200.000,-
USŁUGI			- MBP - 4.200.000,-		
WYDAJECZNE	3.000.000,-		place - 11 - 1.300.000		
Różne jednostki obsługi	100.000,-		Domy Kultury		5.877.000,-
gospod. kom. i mieszk.			w tym:		
Opracowania geodezyjne	2.500.000,-		- DKZM - 4.000.000,-		
i gosp. terenami w mieście			place 11 - 960.000,-		
w tym:			- DK "Żuraw" - 1.847.000,-		
- wykupy i wywłaszczenia			place 11 - 740.000,-		
gruntów - 2.000.000,-			Ośrodki Kultury		1.256.000,-
- prace geodezyjne i kartograficzne - 500.000,-			w tym:		
Pozostała działalność	400.000,-		- OK "Wzgórze Zamkowe"		
w tym:			- 1.256.000,-		
- dopł. do mieszkań spółdz.			place 11 - 503.000,-		
rozliczanych w/g uchw.268 - 200.000,-			Pozostała działalność		630.000,-
- uzupełnienie zieleni w pasach			w tym:		
drogowych - 100.000			- wydatki na kronikę		
- szkolenia ekologiczne dzieci			miasta - 19.000,-		
i młodzieży - 100.000,-			- place kronikarza -		
OŚWIATA I WYCHOWANIE	21 410 000,-		- 12.000,-		
Przedszkola	19.000.000,-		- dofinansowanie imprez		
w tym:			w zakresie kult. - 240.000,-		
- place 11 - 10.438.000,-			- nagrody rzeczowe - 25.000,-		
Przedszkola przy szkołach			- wydruk afiszy, zaproszeń -		
podstawowych	586.000,-		- 10.000,-		
w tym:			- opłata lektorów - 5.000,-		
- utrzymanie oddziałów przed-			- dofinansowanie filii		
			Politechniki Wrocławskiej		
			w Legnicy - 31.000,-		
			- monografia historyczna		
			Lubina - 100.000,-		
			- renowacja murów obron-		
			nych - 200.000,-		

ciąg dalszy na stronie 2

Nazwa	Dochody (w tys. zł)	Wydatki (w tys. zł)	Nazwa	Dochody (w tys. zł)	Wydatki (w tys. zł)
OCHRONA ZDROWIA		<u>6.213.000,-</u>	- pod. doch. jgu - 15.865.000,-		
Żłobki		6.213.000,-	- pod. doch. od osób fizycz- nych - 19.000.000		
w tym:			Wpływy z różnych rozliczeń		
- płace 11 - 3.850.000,-			w tym:		
OPIEKA SPOŁECZNA	7.704.355,-	<u>12.024.355,-</u>	- umowy lokalizacyjne, wpłaty nadwyżek jednost. i zakł. budżetowych i innych - 3.600.000,-	3.600.000,-	
w tym:			Podatki i opłaty od osób fizycznych	13.755.000,-	
- zadania zlecone	7.704.355,-	7.704.355,-	w tym:		
Zasilki i pomoc w naturze	5.286.188,-	8.331.188,-	- czynsze dzierżawy - 5.000.000		
w tym:			- pod. rolny 60.000		
- zadania zlecone	5.268.188,-	5.268.188,-	- wpływy z karty podatkowej 3.000.000		
Terenowe Ośrodki Pomocy Społecznej	1.278.167,-	2.176.167,-	- pod. od nieruchom. - 610.000		
w tym:			- pod. od spadku i darowizn 60.000		
- zadania zlecone	1.278.167,-	1.278.167,-	- pod. od psa - 100.000		
- płace 11 - 1.177.015,-			- pod. od śr. transp. - 3.000.000		
Pozostała działalność	1.140.000,-	1.515.000,-	- pozostałe wpływy - 195.000		
w tym:			- odsetki od nieterminowych wpłat podatku - 230.000		
- Klub Seniora - 375.000,-			- wpływy z mandatów - 500.000		
płace 11 - 133.000,-			Wpływy z opł. skarbowej	4.500.000,-	
- zadania zlecone	1.140.000,-	1.140.000,-			
KULTURA FIZYCZNA I SPORT	-	<u>6.000.000,-</u>	ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA I SAMORZĄDOWA		
Instytucje kult. fiz.	-	4.000.000,-	w tym:		
w tym:			zadania zlecone	552.000,-	<u>68.352.000,-</u>
OSiR - 4.000.000,-			Współpraca nauk.-techn.		
płace 11 - 1.500.000,-			i gosp. z zagranicą	-	200.000,-
Stowarzyszenia kult. fiz.	-	1.500.000,-	Urzędy wojewódzkie	552.000,-	552.000,-
Pozostała działalność	-	500.000,-	w tym zadania zlecone	552.000,-	552.000,-
w tym:			Rady Miast	-	900.000,-
- dofinansowanie imprez sportowych i nagrody rzeczowe - 100.000,-			w tym:		
- dofinansowanie zajęć sport. w szkołach - 400.000,-			biuletyn 180.000,-		
TURYSTYKA I WYPOCZYNEK	-	<u>2.000,-</u>	nagrody miasta Lubina - 50.000,-		
Zadania w zakresie upow- szechniania turystyki	-	2.000,-	Urzędy Miast	-	66.700.000,-
w tym:			w tym:		
dotacja dla PTTK - 2.000,-			- płace 11 - 6.200.000		
RÓŻNA DZIAŁALNOŚĆ	4.000.000,-	<u>5.090.000,-</u>	- wyd. rzeczowe Straży - 200.000		
Izby Wyrzeźnień	-	870.000,-	- remont wc w budynku - 250.000		
w tym: płace 11 - 739.000,-			- remont ROAS - 60.000		
Pozostała działalność	4.000.000,-	3.120.000,-	- zakupy prog. komputer. - 100.000		
w tym:			- wydatki architektury - 600.000		
- wpływy z opłaty eksploa- tacyjnej - 4.000.000,-			- pozostałe wyd. Urzędu - 3.090.000		
- wpłata na działalność Sejmików - 430.000,-			- koszty organ. Banku Cuprum S.A. - 4.000.000		
- rezerwa - 2.690.000,-			- dotacja dla Klubu Abstynenta 50.000		
Gospodarstwa pomocnicze	-	1.100.000,-	- inwestycje - 50.550.000,-		
w tym:			w tym:		
- gosp. drogowe - 600.000,-			przedszkole 21	1.800.000,-	
płace 11 - 148.000,-			szkoła 22	10.500.000,-	
- gosp. inwestycyjne - 500.000,-			cmentarz k. Obory	7.750.000,-	
płace 11 - 266.000,-			rekultywacja starego wysypiska	300.000,-	
DOCHODY OD OSÓB PRAWNYCH I OD OSÓB FIZYCZNYCH	130.454.000,-	-	wysypisko k. Kłopotowa	1.000.000,-	
Wpływy z podatku rolnego oraz podatków i opłat lokal- nych od osób prawnych	73.734.000,-	-	ul. Niepodległości	1.550.000,-	
w tym:			ul. Chocianowska		
- pod. rolny - 110.000,-			(odcinek 1 Maja — Oś. Robotnicze)	2.000.000,-	
- pod. od nieruchom. - 53.000.000,-			- infrastruktura		
- opłata targowa - 1.600.000,-			bud. jednorodzinne	9.890.000,-	
- pod. od śr. transp. - 1.700.000,-			dokumentacja	910.000,-	
- wpływy z dzierżaw, czynszów, sprzedaży mienia komunalnego - 17.324.000,-			- infrastruktura		
Udziały w podatkach	34.865.000,-	-	bud. wielorodzinne	10.450.000,-	
w tym:			- czyny społeczne i inne zadania	4.000.000,-	
			- rezerwa	400.000,-	

ciąg dalszy na stronie 5

Hazard, szuler i ofiara

Nie jeden z bywalców lubińskiej giełdy samochodowej był świadkiem następującej sceny: otoczony przez grupkę osób młodzieńca na prowizorycznie skleconym stoliku (skrzynka lub karton) zręcznie przekłada trzy karty. Pokrzykując zachęca do gry obserwatorów. Wspólnicy młodzieńca co chwilę wylapują właściwą kartę inkasując pokaźne kwoty. Od czasu do czasu pojawia się ofiara, która szybko przegrywa z trudem uciulane na samochod pieniądze. Rozpacz nieszczęśnika stawia widzów przed trudnym wyborem: współczuć, czy śmiać się z takiej naiwności. Także prasa często donosi o przypadkach samobójstw osób, które przegrały fortuny w mnożących się jak grzyby po deszczu kasynach.

Czy hazard, szuler i nieodłączna ofiara to symptom naszych drapieżnych czasów? Nie. Już w starożytności w manuskryptach trafiamy na wzmianki o hazardzie i oszustach - profesjonalistach. Szulerstwo jest profesją o tyle zadziwiającą, że w ciągu wieków ani o jotę nie zmieniła się jego technologia. Niezmienna jest zręczność manualna, bystre oczy, refleks, znajomość pewnych rytualnych sztuczek, trochę improwizacyjnej pomysłowości i nieodzowny talent psychologiczny. Jednak na niewiele zdałyby się te talenty, gdyby nie coś, co XX-wieczny myśliciel Konrad Lorenz nazwał "niewiarygodną głupotą zbiorową gatunku ludzkiego". Hazard ogłupia i wciąga tak, jak miłość. Namietności te mają w sobie coś bliskiego.

Najbardziej potwierdziła ów fenomen pewna dziewiętnastowieczna tancerka hiszpańska, która zanim umarła w Monte Carlo po kompletnej przegranej, zdążyła wyznać: "gdy gram przy stoliku czuję się, jak bym miała dwudziestu kochanków naraz". Nic dziwnego, że od dawien dawna władcy próbowali stawiać bariery administracyjne i prawne ogłupiającej namietności do hazardu. Już w roku 1339 Karol V zwany Mądrym zakazał pod karą gier hazardowych. Do walki tej włączył się aktywnie Kościół. Jednak nawet groźba śmierci nie powstrzymała graczy, zwłaszcza szulerów. W czasach nowożytnych szulerstwo karciane doszło do takiej perfekcji i takiego rozwoju, że wytworzyło olbrzymią grupę zawodową, w której, jak w każdym zawodzie - jest wąska elita arystokratów i tłum pariasów zgarniających w pocie czoła niewielkie stawki. Trafiają się wśród nich także ka-

synowi krupierzy. Pierwszy taki przypadek wykryto w roku 1935 w Monte Carlo, demaskując po 12 dniach oszukańczej działalności krupiera, który tasował karty tak wolno i pod takim kątem, że jego siedzący przy stole współnik mógł zapamiętywać ich kolejność. W ciągu tych 12 dni kasyno straciło 6 mln franków. W 1938 roku kasyno w Monte Carlo poczęło zaopatrywać się w karty w dwóch amerykańskich firmach. Nieco później okazało się, że firmy te współpracują z szulerami, produkując karty oznaczone farbą widoczną tylko przez ciemne okulary. Od tamtej pory w każdym kasynie jest zawsze na posterunku facet w ciemnych okularach, który dyskretnie podgląda karty graczy. W Polsce, gdy tylko w XV wieku pojawiły się karty, pojawiły się także szulerskie fortele, dzięki którym zgrywano głupców do nitki. Grali wszyscy - chłopci, księżęta i kardynałowie, nie mówiąc już o mieszczanach i drobnej szlachcie. Nawet żebracy, siedząc pod kościołem jedną rękę wyciągali do przechodzących po jałmużnę, drugą zaś kładli stawkę na leżącą obok kartę. Oszukiwali nawet królowie. Wspaniałym szulerem w monarszym stylu był Zygmunt Stary, o czym zaświadcza Jan Kochanowski (także niezły hazardzista). Otóż król ów, który nie zawsze był stary i który już w młodości ograł Michała i Krzysztofa Szydłowieckich, grając pewnego razu z dwoma senatorami w ówczesnego pokera zgłosił "trójkę królów". Gdy go sprawdzano, okazało się, że ma tylko dwa króle. "A gdzie trzeci król?" - spytali zdziwieni partnerzy. "A to ja trzeci." - odpowiedział twardo władca i zgarnął pulę ze stołu.

Klasycznym szulerem był na polskim tronie ów niefortunny król Henryk Walezy. W ciągu swego chwilowego pobytu w Polsce pasjami zamykał się w komnacie z bandą swych szulerskich pomagierów i polskimi bogaczami, którym imponowała okazja gry z "pomazańcem bożym", po czym ogrywał frajerów bezlitośnie do ostatniego grosza. Dla pozoru większość pieniędzy wygrywał nie on sam, lecz jego szulerskie sługi, które potem cichaczem wywoziły zdobyczne dukaty do Francji i tam lokowały je na koncie Walezjusza. Polscy arystokraci z namietności do gry oddawali szulerom kolosalne fortuny i całe majątki, zwłaszcza we frywolnych czasach saskich i stanisławowskich. Ignacy Potocki przerzucił w karty wszystko (175 kg złota), książę Antoni Sułkowski w jedną noc 300 tys. złotych, książę Józef Poniatowski za jednym zamachem 100 kg złota, karetę i jeszcze musiał zastawić re-

wers na 18 tysięcy złotych. XIX - wieczna Polska też opanowana była przez hazard. Prym wiedli emigranci francuscy, spośród których rekrutowało się wielu znakomitych szulerów.

Warto na koniec zauważyć, że siła i zarobki szulerów biorą się nie tyle ze zwykłej u wielu ludzi chęci do hazardowej gry, ile z chęci do odegrania się. Najlepiej charakteryzuje to stwierdzenie opisane w jednej z powieści Chandlera blef pokero- wy. Przedwojenne Chicago. Grali: syn milionera i trzech panowie, którzy chcieli go "oskubać". Jeden z nich posiadając karetę asów, otworzył za pomocą 50 tys. dolarów pulę stutysięczną. Młodzieniec przebił za kolejne 100 tysięcy, ale wówczas przeciwnik zażądał wyłożenia tej sumy na stół. Okazało się, że synalek nią nie dysponuje. Nie chcąc stracić pewnej wygranej (pokera) zadzwonił do ojca błagając o potrzebną sumę. Nie wrócono mu sukcesu, gdyż ojciec uchodził za wroga kart i wyjątkowego kutwę. Ale ojciec przyjechał. Obejrzał karty syna i bez słowa położył na stole 100 tysięcy. Przestraszony posiadacz "karety" pewien, że stary skąpiec nie zaryzykowałby takiej sumy, gdyby szczeniak nie posiadał przez przypadek "pokera" zrezygnował z gry, oddając całą pulę. Wówczas ojciec, który dobrze znał potęgę blefu, zgarnął pieniądze do kieszeni i zanim wyszedł, rąbnął syna w głowę mówiąc: "Idioto! Jeżeli już grasz o takie sumy, to naucz się najpierw odróżniać "pokera" od "strita".

Pokrzepiony tą anegdotą kończę swe hazardowe opowieści, by wrócić do prze-rwanej partii pokera, który mam nadzieję, pozwoli mi odzyskać przynajmniej część mej "niebotycznej" urzędniczej pensji. Pamiętaj czytelniku - życie winno składać się również z szaleńczych epizodów.

Stanisław Dobrowolski



Hazard ogłupia i wciąga tak jak miłość...



Konsument nie jesteś sam

W obliczu postępujących przeobrażeń systemowych tzw. "wolny rynek" powinien być stymulatorem relacji popyt - sprzedaż. Niestety realizacja rzeczywistych praw rynkowych odbywa się bardzo wolno. Drenaż kieszeni konsumenta sprawił, że ludzie poszukują towarów tanich, kierując oczy na towary pochodzenia zagranicznego. Nie wszystkie towary zagraniczne - poza ładnym opakowaniem - odpowiadają polskiemu standardowi. Stało się to za sprawą naszych hurtowników, którzy dosłownie oczyścili zachodnie magazyny ze zleżałych bubli. Sprzedają jako I gatunek, aczkolwiek za granicą zostały one dawno przecenione. Do istnych plag można zaliczyć wszelkiego rodzaju obuwie pochodzenia zachodniemieckiego, włoskiego, czy holenderskiego. To samo można powiedzieć o wszelkiego rodzaju bieliznie, kurtkach i innych ubiorach. Nasi "przemysłni" pokusili się nawet o sprowadzanie wszelkiego rodzaju aparatury audio-wizualnej, wózków dziecięcych oraz wszelkiego rodzaju artykuły powszechnego użytku. Do problemów nurtujących naszą społeczność dochodzą poczynania kierowników sklepów różnego rodzaju spółek i stowarzyszeń. Często w sklepach można spotkać kartki z napisem: "Towar pochodzenia zagranicznego nie podlega reklamacji". Pragnę poinformować PT. konsumentów, że zgodnie z przepisem Kodeksu Cywilnego każdy towar podlega reklamacji. Sprzedawca bowiem importując towar musi przejąć na siebie ochronę praw konsumenta w odpowiednim zakresie w/g przepisów prawa polskiego. Natomiast kwestia wymiany towaru ma inny aspekt. Istotnie, sprzedawca nie ma obowiązku wymiany towaru niewadliwego, który nie podlega zwrotowi. Natomiast w stosunku do towaru wadliwego obowiązuje zarówno rękojmią, jak i gwarancja.

Należy zatem - w przypadku wywieszki - zastanowić się nad kupnem towaru i ewentualnie umówić się ze sprzedawcą co do możliwości zwrotu. W przypadku niektórych sklepów, jak np. "Alfa Sport" przy ul. Niepodległości po prostu nie kupować! Otrzymujemy dużo skarg na działalność tego sklepu, szczególnie na brak kultury obsługi, radzimy więc omijać go z daleka. Obecnie jest duża obfitość towaru na rynku i sami możemy wpływać na grzeczność personelu i kulturę obsługi. Radzimy również przy zakupie towaru na giełdzie samochodowej i bazarze "Zagłębie" sprawdzić personalia sprzedającego i zapisać ewentualnie adres. W przypadku odmowy okazania dokumentów przez sprzedawcę można o pomoc porozić funkcjonariusza Straży Miejskiej - należy to do jego obowiązków.

Reasumując - dokonując zakupu, zastanówmy się, czy dany towar warto kupić. W przypadkach drastycznych prosimy zwracać się do nas. Wystąpimy wówczas w imieniu konsumenta na drogę postępowania sądowego i zaczniemy poprzez anonsy prasowe ujawniać nieuczciwych sprzedawców. Popieramy bowiem ludzi uczciwych, a nie oszustów.

Zdzisław Jarosz
Prezes Klubu Federacji Konsumentów
w Lublinie

PROTEST NAUCZYCIELI

Od kilku dni w prasie lokalnej /Słowo Polskie, Gazeta Nowa, Gazeta Robotnicza, Biuletyn Lubliński/ pojawiają się artykuły związane ze stopniowym likwidowaniem Szkoły Podstawowej nr 13, powołaniem w jej miejsce IV Liceum Ogólnokształcącego i protestem nauczycieli i rodziców w przedmiotowej sprawie.

W związku z powyższym członkowie Rady Pedagogicznej SP 13 wyjaśniają:

1. Wymienione na wstępie artykuły podają niezgodne z prawdą fakty i informacje, które dziennikarze uzyskują z jednego źródła - kierownictwa Kuratorium Oświaty. Przedstawione w nich dane liczbowe, zamiast wyjaśnić sytuację demograficzną Przylesia I, II, III, zaciemniają ją.

2. Uważamy, że ma miejsce manipulowanie danymi demograficznymi (Gazeta Nowa z dn. 6.04.1992 r.; Biuletyn Lubliński - marzec 1992) nie uwzględniające podziału na Osiedla: Przylesie I, II, III, (Przylesie IV w bliskiej perspektywie, ciężące ku obwodowi szkolnemu SP 13), co całkowicie zmienia sytuację. Osiedla te tworzą odrębne, zamknięte zespoły architektoniczne i oddzielone są dwupasmowymi jezdniami. Każde z nich powinno mieć w pierwszym rzędzie pełną szkołę podstawową. Warunki te spełnia całkowicie jedyna na Przylesiu III Szkoła Podstawowa nr 13.

3. Mając na uwadze dobro dziecka stwierdzamy, iż likwidacja jedynej i nowoczesnej szkoły podstawowej na Przylesiu III narusza jego podmiotowość i podstawowe prawa do wszechstronnego i właściwego rozwoju psychofizycznego oraz poczucie bezpieczeństwa.

4. Odbiera się dzieciom naszego osiedla budynek wyposażony w salę gimnastyczną, boiska i pływalnię, choć wiadomo, że te urządzenia są niezbędne do prawidłowego ich rozwoju. W chwili obecnej na 1200 przebadanych uczniów stwierdzono 328 przypadków skoliozy i innych wad postawy, których leczenie wymaga systematycznej gimnastyki korekcyjnej w sali gimnastycznej i na pływalni. Jednocześnie informujemy, że wśród 5551 uczniów SP 12 podobne schorzenia stwierdzono u 130 uczniów.

5. Stwierdzamy z pełną odpowiedzialnością, że posiadamy możliwości kontynuowania nauki w zakresie nauczania początkowego. Pozwalają na to:

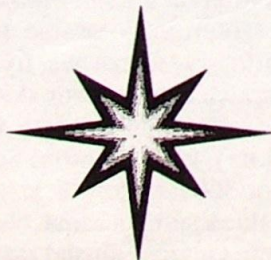
- odrębne, dostosowane do tego celu segmenty dydaktyczne,
- wystarczająca ilość nowoczesnych pomocy i środków dydaktycznych,
- kadra pedagogiczna z wymaganymi kwalifikacjami.

6. Przed podjęciem tej administracyjnej decyzji nie przeprowadzono żadnych konsultacji z rodzicami obwodu naszej szkoły.

7. W dniu przekazania decyzji o likwidacji szkoły nie przedstawiono nam planu zatrudnienia nauczycieli naszej placówki, a tym samym potraktowano nas przedmiotowo.

8. Podobnej treści protest w dniu 18.03.1992 został wystosowany do Kuratorium Oświaty w Legnicy i Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Rada Pedagogiczna S.P. nr 13



PSIA NIESPRAWIEDLIWOŚĆ I

Otóż Szanowna Redakcjo podoba mi się "Biuletyn Lubliński"; dobrze, że taki jest w naszym mieście i chwała inicjatorom pomysłu. Rozumiem, że to dopiero początki i mają prawo być potknięcia, choć jest ich niewiele. Rad bym w "Biuletynie" widzieć więcej wypowiedzi obywateli pod adresem naszych władz - Rady i Zarządu Miasta. Jestem przekonany, że ludzie się wczytają i rozpiszą, rozwijając na łamach "Biuletynu" pożądaną dyskusję i wymianę poglądów. W tym duchu pozwolę sobie i ja.

Oto przeczytałem, że uchwalono nowy podatek od posiadania psów. Kiedyś miałem małego pieska, który mi nieszczęśliwie zginął. Płaciłem więc podatek i doszedłem kiedyś do wniosku, że płacenie tego podatku równego od wszystkich psów jest niesprawiedliwe.

Mój przyjaciel miał ratlerka, który ważył 40 kg i nosiło się go w kieszeni. Mój sąsiad ma potężnego doga ważącego co najmniej 70 kg. Porównajmy: ilość szczepionki podawana przez weterynarza małemu ratlerkowi odpowiednio do wagi ciała będzie ok. 150 razy mniejsza niż porcja jaka powinna być wstrzyknięta potężnemu dogowi. Kupka zrobiona przez ratlerka jest w trawie nizuważalna, tym samym dog, jak uwal, to nie daj Boże. Podobnie szkoda spowodowana na kwietniku przez doga będzie odpowiednio znaczniejsza itd.

Jak sądzę, podatki od psów, są opłacalne między innymi z tytułu kosztów, jakie ponosi miasto z powodów wymienionych przeze mnie powyżej.

Proponuję więc rozważyć następującą propozycję. Wydaje mi się, że sprawiedliwiej byłoby określić wysokość podatku w zależności od wielkości psa, od jego wagi.

Osoba przyjmująca opłaty podatków winna umieć na oko ocenić wagę takiego stworzenia, które należałoby przyprowadzić do punktu opłat.

Na początek można by przyjąć, że za 1 kg wagi psa płacono by np. 10 000 zł. Wówczas w/g tabeli należałoby płać:

od 0 do 5 kg	- 50 000 zł
od 5 do 10 kg	- 100 000 zł
od 10 do 20 kg	- 200 000 zł
powyżej 20 kg	- 300 000 zł

Sądzę, że byłoby to sprawiedliwsze. Zachęcam posiadaczy psów do wypowiedzi.

Andrzej Bończak

Od redakcji;

Sądzimy, że propozycje pana Bończaka wywołają spore kotrowskie wśród czytelników. Poniżej publikujemy wypowiedź w tej sprawie radnego P. Langnera.

ZMIENNY PODATEK, CZYLI - JAK BYŁY POSEŁ NOWYCH UCZĄĆ CHCE

Powyższa propozycja zdaje się być sensowna. Myślę, że p. Bończak pójdzie za ciosem i zaproponuje naszym parlamentarzystom nowe rozwiązania dotyczące podatku. Ja ze swej strony sugeruję rozważenie następujących propozycji:

- uzależnienie wysokości podatku od wzrostu lub wagi podatnika;
- uzależnienie wysokości podatku od obwodu klatki piersiowej lub
- nakładanie podatku w zależności od ilorazu inteligencji.

Łącząc wyrazy szczerego szacunku

P.A. Langner

Nazwa	Dochody (w tys. zł)	Wydatki (w tys. zł)
FINANSE	2.000.000,-	-
Odsetki od śr. na rach. bank. i od kredytów	2.000.000,-	-
DOTACJE	-	13.460.000,-
Dotacje dla przedsiębior. gospod. komunalnej	-	13.460.000,-
w tym:		
- remont bud. mieszk. 7.000.000		
- do eksploatacji bud. mieszk. 2.100.000		
- do ciepłej wody 260.000		
- do CO 4.100.000		
RÓŻNE ROZLICZENIA	19.464.000,-	-
Subwencje ogólne dla gmin	2.744.000,-	-
Nadwyżka budżetowa z ub.r.	16.720.000,-	-
O G Ó Ł E M	164.174.355,-	164.174.355,- w tym
zadania zlecone	8.256.355,-	8.256.355,-

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRYWATNE HURTOWNIA NAPOJÓW
CHŁODZĄCYCH**

H E M A X

o f e r t a

**- wszystkie gatunki p i w firmy OKOCIM S.A. i
ŻYWIEC S.A.
- bezpośrednio z browaru
Najniższe ceny**

**59-700 Bolesławiec ul. Staroszkolna 20
te. 81-46, wew. 21**

W marcu i kwietniu Zarząd Miasta pod-
szereg postanowień. Oto one:

Postanowienie nr 54 - Zarząd Miasta po-
stanawia ustalić opłatę za 1 m² gruntu
pod garażami w wysokości 1000 zł, w sto-
sunku do garaży wybudowanych bez po-
zwolenia budowlanego i bez
uregulowanego sposobu
użytkowania ustalić opłatę
za 1 m² gruntu w wysoko-
ści 5000 zł.

Postanowienie nr 55 - Za-
rząd Miasta postanawia przyjąć następu-
jące zasady przy oddawaniu w użytkowa-
nie wieczyste gruntów zabudowanych
garażami:

1. Oddanie w użytkowanie wieczyste
gruntów następuje za cenę ustaloną
przez biegłego.

2. Okres użytkowania wieczystego wy-
nosi 99 lat, a w przypadku gdy już część

razem danym kompleksie została
sprzedana, proponuje oddać grunt w
użytkowanie wieczyste do czasu, gdy wy-
gasa termin użytkowania wieczystego
ustalony w ostatniej umowie zawartej na
grunt w tym kompleksie.

3. Zawarcie umowy notarialnej nastąpi w
terminie 1 miesiąca od przeprowadzo-
nych rokowań.

4. Wysokość pierwszej opłaty rocznej wy-
nosi 25 % wartości gruntu ustalonej
przez biegłego, a opłata roczna 5 % od tej
wartości.

5. Wpłata pierwszej opłaty rocznej nastą-
pi przed zawarciem umowy notarialnej.

6. Opłaty notarialne ponosi nabywca.
- Tok postępowania przy oddawaniu w
użytkowanie wieczyste gruntów zabudo-
wanych garażami:

1. Wnioskodawca powinien przedłożyć
pozwolenie na budowę lub inny doku-

ment świadczący o tym, że wybudował on
garaż z własnych środków na podstawie
pozwolenia na budowę, które otrzymał
zakład pracy.

2. Rokowania zastaną przeprowadzone
przez Wydział Geodezji, Gospodarki
Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środo-

Postanowienia Zarządu Miasta Lubina

wiska tut. Urzędu.

Postanowienie nr 56 - Zarząd Miasta po-
stanawia oddać w użytkowanie wieczyste
nieruchomości, będące w użytkowaniu
spółdzielni innych niż spółdzielnie mie-
szkaniowe.

Postanowienie nr 57 - Zarząd Miasta po-
stanawia wnieść projekt uchwały w spra-
wie przeznaczenia gruntu położonego
przy ul. Kilińskiego w użytkowanie wie-
czyste w formie przetargu.

Postanowienie nr 58 - Zarząd Miasta po-
stanawia wygasic prawo użytkowania w
stosunku do Międzywojewódzkiego Biu-
ra Obsługi Turystycznej PTTK - dot.
gruntów zabudowanych Basztą Głogo-
wską i Basztą Zachodnią.

Postanowienie nr 59 - Zarząd Miasta wi-
dzi możliwość sfinansowania renowacji
rzeki Zimnica, rzeki Baczyny i potoku
Małomickiego w oparciu o wzrost podat-
ku od środków transportowych (koszt
wstępny inwestycji 2 900 mld zł).

Postanowienie nr 60 - Zarząd Miasta po-
stanawia wnieść projekt uchwały w spra-
wie sprzedaży lokali użytkowych oraz
oddania w użytkowanie wieczyste ułam-
kowych części gruntu.

Postanowienie nr 61 - Zarząd Miasta
zgodnie z postanowieniem z 10.10.1992

r. (tzn. nie dojdą do skutku rokowań
Zarządu Miasta z Bankiem Polska Kasa
Opieki S.A. - Oddział we Wrocławiu)
postanowił przeznaczyć nieruchomość
położoną w Lubinie przy ul. Lenina 16a
do sprzedaży na przetargu ustnym, w for-
mie licytacji.

Postanowienie nr 62 -
Zarząd Miasta postana-
wia podjąć prace zmie-
rzające do
przygotowania progra-

mu robót publicznych, we współpracy z
Urzędem Rejonowym w Lubinie.

Postanowienie nr 63 - Zarząd Miasta po-
stanawia zobowiązać Dyrektora OSiR-u
do przedstawienia planu i kosztorysu za-
mierzonych prac remontowych basenów
miejskich w roku bieżącym.

Postanowienie nr 64 - Zarząd Miasta po-
stanawia zobowiązać Naczelnika Wy-
działu Architektury i Geodezji,
Gospodarki Gruntami do opracowania
konceptji zagospodarowania działki po-
łożonej przy drodze do Legnicy (droga nr
42)

Postanowienie nr 65 - Zarząd Miasta z
uwagi na ogłoszoną upadłość przez Spół-
kę "Skorpion" wyraził zgodę na przejęcie
wszystkich wierzytelności z tytułu opłaty
targowej, podatku od nieruchomości,
czynszu dzierżawnego i innych w wysoko-
ści ok. 200 mln zł przez MKS "Zagłębie
Lubin".

Postanowienie nr 66 - Zarząd Miasta po-
stanawia zobowiązać Sekretarz Miasta
do przygotowania regulaminu przetargu
na wszystkie roboty zlecone przez Za-
rząd Miasta Lubina.

ciąg dalszy na str. 6

Postanowienie nr 67 - Zarząd Miasta postanawia powołać Zespół Przygotowawczy d/s Restrukturyzacji LPK w składzie: Janusz Wygoda - Dyr. LPK, Marek Brzeziński - Przew. NSZZ "Solidarność", Teresa Gołębiak - NSZZ Przeds. Gosp. Komunaln., Jerzy Baran - Przew. Rady Pracown., Tadeusz Maćkała - Przedst. Organu Założyc., Janina Kapela - Specjalista d/s księgowych, Zdzisław Kubot - Specjalista d/s Przed. Komunalnych. Zarząd zobowiązał Zespół do przygotowania koncepcji restrukturyzacji LPK. Ewentualne poszerzenie składu zespołu i uszczególnienie zakresu prac Zespół będzie przedstawiał sprawozdanie co dwa tygodnie. Obsługę Zespołu zapewnia LPK.

Postanowienie 68 - Zarząd Miasta postanawia wnieść projekt uchwały na Sesję RM w sprawie nabycia nieruchomości zabudowanej, położonej przy ul. Skłodowskiej 6. Zarząd Miasta zobowiązał Prezydenta do podjęcia staran w sprawie przyjęcia dokumentacji technicznej remontu budynku. Do sporządzenia inwentaryzacji budowlanej na tym obiekcie, weryfikacji dokumentacji technicznej remontu budynku.

Postanowienie nr 69 - Zarząd Miasta postanawia ogłosić konkurs na opracowanie koncepcji zagospodarowania działek położonych na Osiedlu Krzeczyn Wielki.

Postanowienie nr 70 - Zarząd Miasta postanawia zamieścić w prasie ogłoszenie o przyjmowaniu ofert na zorganizowanie i przeprowadzenie przetargu na sprzedaż lub oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości.

Postanowienie nr 71 - Zarząd Miasta postanawia powierzyć obowiązki Dyrektora Lubinńskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego w Lubinie Panu Zygmuntovi Sołowskiemu (Z-cy Dyr d/s Technicznych), na okres do czasu powołania nowego Dyrektora LPK.

Postanowienie nr 72 - Zarząd Miasta postanawia zobowiązać Naczelnika Wydziału Geodezji, Gospodarki Gruntami do przedstawienia informacji o orientacyjnych kosztach wyceny obiektów systemu "Wielka Woda" położonych we wsi Chróstnik oraz do przedstawienia stanu prawnego tejże nieruchomości.

Postanowienie nr 73 - Zarząd Miasta postanawia zobowiązać Naczelnika Wydziału Geodezji, Gospodarki Gruntami do zlecenia dokonania szacunku n/w

obiektów z uwzględnieniem kosztów rekultywacji:

1) ul. Sportowa - baraki LPB - działka nr 120/6

2) ul. Szpakowa - baraki LPB - działka nr 173/2

3) ul. Leśna - betoniarnia LPB - działka nr 660/3, 660/4, 660/5

4) ul. 1 Maja - obiekty socjalno-magazynowe - działka nr 377

5) ul. Os. Robotnicze - baraki LPB - działka nr 438

Postanowienie nr 74 - Zarząd Miasta postanawia wnieść projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia przejścia podziemnego przy ul. Konstytucji 3 Maja, w trybie przetargowym.

Postanowienie nr 75 - Zarząd Miasta postanawia zobowiązać Naczelnika Wydziału Geodezji, Gospodarki Gruntami do przygotowania dokumentacji piaszkowni we wsi Składowice (nr dz. 79/1) w celu jej zagospodarowania.

Postanowienie nr 76 - Zarząd Miasta postanawia zobowiązać Dyrektora OSiR-u do uruchomienia Basenu Małomickiego w ramach przyznanych środków uchwałą budżetową, w terminie do 1 czerwca 1992 r.

Postanowienie nr 77 - Zarząd Miasta postanawia przyjąć z poprawkami "Zasady przetargu na roboty finansowane z budżetu miasta".

Symposium

28 marca odbyło się kolejne, już trzecie, sympozjum organizowane przez Polskie Towarzystwo Lekarskie. Redakcja rozmawia z jednym z głównych organizatorów tego przedsięwzięcia panem **Arturem Kwaśniewskim**.

Redakcja - Kiedy zrodziła się idea organizowania przez Polskie Towarzystwo Lekarskie tak dużych imprez jak sympozja medyczne?

Artur Kwaśniewski - Polskie Towarzystwo Lekarskie reaktywowało swoją działalność na terenie naszego miasta w 1987 roku. Nato- miast kolejny Zarząd, wybrany w 1987 r., postanowił uatrakcyjnić posiedzenia poprzez zapraszanie firm farmaceutycznych. Pierwsze takie sympozjum odbyło się w marcu 1990 roku pod hasłem "Postępy Farmakoterapii - Nowe Leki", a adresatem byli koledzy lekarze z całego województwa legnickiego.

Red. - Ile gościliście firm farmaceutycznych?

A.K. - Wtedy gościliśmy tylko cztery firmy: GLAXO, BEECHAM, CIBA-

GEIGY, RHONE-POULENC. Spotkanie zorganizowaliśmy w sali kinowej KGHM. Duży sukces spowodował, że postanowiliśmy zorganizować dużą imprezę już o charakterze regionalnym.

Red. - Jacy byli główni organizatorzy pierwszego sympozjum?

A.K. - Głównym organizatorem był ówczesny Zarząd PTL: prof. Janusz Bielański, Włodzimierz Kaczkowski, Zenona Mielnikiewicz, Zbigniew Szpich, Robert Szwed, Andrzej Kuydowicz i moja skromna osoba. Właśnie ten Zarząd zorganizował w 1991 roku II Regionalne Sympozjum, które odbyło się już w DKZM. Uczestniczyło w nim 20 wystawców, odbyły się trzy sesje naukowo-szkoleniowe, a przybyło na nie 600 uczestników, głównie lekarzy.

Red. - Na tym jednak nie poprzestaliście.

A.K. - Zarząd kolejnej kadencji pod przewodnictwem profesora Bielańskiego kontynuując wcześniejsze dokonania postanowił zorganizować I Wystawę i Targi Drobnego Sprzętu Medycznego. Na 200 m² prezentowało swoje wyroby 40 wystawców, odbyły się dwie sesje naukowo-szkoleniowe. W sympozjum i targach uczestniczyło 1000 osób.

Red. - To chyba wtedy postanowiliście utworzyć w Lubinie Oddział Regionalny PTL.

A.K. - Rzeczywiście. Efektem tak rozszerzonej działalności było utworzenie Oddziału Regionalnego PTL Ziemi Lubinńskiej, co uważamy za swój największy sukces. Już jako oddział regionalny udało nam się zorganizować III Regionalne Sympozjum "Postępy Farmakoterapii - Nowe Leki".

Red. - Dlaczego zdecydowaliście się rozszerzyć targi także na drobny sprzęt medyczny, przecież służba zdrowia cierpi na brak funduszy?

A.K. - W 1991 roku na Sympozjum pokazały się pierwsze firmy produkujące sprzęt medyczny. Wtedy zdecydowaliśmy się rozszerzyć formułę spotkań świata medycznego. Zamierzamy kontynuować spotkania z firmami oferującymi sprzęt medyczny jesienią każdego roku, natomiast z firmami farmaceutycznymi na wiosnę. Co do drugiej części pytania to mogę powiedzieć, że jednak służba zdrowia nadal dokonuje zakupów głównie dzięki sponsorom. Coraz częściej nie są to duże zakłady pracy ale gminy, które chcą doposażyć własne ośrodki zdrowia. Przykładem niech będzie Chociłów, który zakupił EKG za 35 milionów złotych.

ciąg dalszy na str. 7

Red. - *Organizacja tych trzech imprez napewno pozostawiła głęboki ślad w środowisku lekarskim.*

A.K. - Nie tylko. Także w środowisku wystawców. Już teraz mamy zgłoszenia firm, które chcą brać udział w targach, jak i wielu prelegentów, którzy chcą wziąć udział w sympozjach.

Red. - *Czy Dom Kultury Zagłębia Miedziowego jest obiektem gwarantującym realizację wszystkich waszych zamierzeń?*

A.K. - DKZM nie jest w pełni przygotowany do przeprowadzania takich imprez targowych jak nasze. Na szczęście obsługa obiektu nadrabia braki pomysłowością i zaangażowaniem. Główną przyczyną, dla których nasze medyczne spotkania nie mogą się rozwijać jest brak bazy hotelowej w naszym mieście, a przecież przyjeżdżają do nas goście z miejscowości oddalonych od Lubina do 150 km, z Wrocławia, Opola, Wałbrzyża, Jeleniej Góry, Zgorzelca, Bolesławca, Zielonej Góry, Świebodzina, Gorzowa, Leszna.

Red. - *Na ostatnim sympozjum gościliście prelegentów nie tylko, jak dotychczas, z Wrocławia.*

A.K. - Tak. Do tej pory wykładowcy rekrutowali się głównie z Akademii Medycznej we Wrocławiu. Tym razem byli u nas także prelegenci ze znanego ośrodka kardiochirurgicznego w Zabrze, którym kieruje profesor Zbigniew Religa. Wszystkie sesje naukowo-szkoleniowe stały na bardzo wysokim poziomie merytorycznym. Każdy ze słuchaczy wychodził w pełni zadowolony ze zdobytych wiadomości. Dobrze zaprezentowało się też nasze środowisko medyczne. W każdej sesji uczestniczyli przedstawiciele Lubina.

Red. - *A jak z pieniędzmi na organizację tak wielkiego przedsięwzięcia?*

A.K. - Imprezy są samofinansujące. Saldo jest zawsze dodatnie. Pieniądze uzyskujemy z opłat za stoiska wystawowe. Ponadto pobieraliśmy opłatę za wstęp, ale tylko w czasie trwania targów.

Red. - *Można powiedzieć, że odnieśliście sukces organizacyjny, szkoleniowy i finansowy.*

A.K. - Nie tylko. Nasze sympozja są także okazją do spotkań towarzyskich. Często, po latach, spotykają się koledzy ze studiów. Sympozja są też doskonałą reklamą naszego miasta nie tylko na terenie regionu ale nawet w skali całego kraju.

Red. - *Dziękując za rozmowę, życzę aby kolejne spotkanie środowiska medycznego było tak udane jak ostatnie.*

A.K. - Zapraszam na kolejne sympozjum oraz II Wystawę i Targi Drobno Sprzę-

tu Medycznego 14 listopada 1992 r. Sądząc, iż na stałe władze Lubina mogłyby przejąć protektorat nad sympozjum i targami corocznie organizowanymi w naszym mieście.

Rozmawiał: Paweł Niewodniczański

Pożary, pożary...

W pierwszym kwartale br. Rejonowe Stanowisko Kierownika Straży Pożarnej w Lubinie zarejestrowało 122 zgłoszeń wymagających interwencji jednostek straży pożarnej. Z tej liczby 56 akcji było związanych z gaszeniem pożarów, które przyniosły straty wartości 831 mln zł. Ponadto strażacy uczestniczyli w 48 tzw. innych interwencjach, 2 działaniach ratownictwa technicznego i 16 fałszywych alarmach.

W samym mieście Lubinie w tym okresie strażacy wyjeżdżali z pomocą 67 razy, gasząc 21 pożarów, uczestnicząc w 39 innych interwencjach, 1 ratownictwie technicznym i w 6 alarmach fałszywych.

Kilka wybranych akcji w miesiącu marcu przedstawiamy poniżej:

2 marca ok. godz. 14.20 na skutek zaproszenia ognia powstał pożar w młodniku sosnowym na Os. PRZYLESIE w Lubinie. Pożar strawił ok. 1,5 ha drzewostanu i 4 ha poszycia leśnego, powodując straty przeszło 6 mln zł. W akcji brały udział jednostki z ZSP Lubin i OSP Niemców.

2 marca ok. godz. 16.00 paliły się podkłady kolejowe przy ul. Towarowej w Lubinie należące do PKP. Pożar podkładów spowodowało wypalanie suchych traw w pobliżu torów kolejowych. Straty spowodowane tą lekkomyślnością oszacowano na ok. 3,5 mln zł. W akcji brała udział sekcja ZSP w Lubinie.

10 marca ok. godz. 2.35 na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej w budynku Urzędu Telekomunikacji w Lubinie zapaliło się pomieszczenie klimatyzacyjne. Dzięki szybkiej interwencji pracowników Urzędu pożar zdolano ugasić przed przybyciem straży pożarnej. Straty spowodowane ogniem były niewielkie a uratowano mienie o znacznej wartości.

19 marca ok. godz. 15.10 nieznany podpalacz podpalił garaż należący do mieszkańca Lubina przy ul. Towarowej. Pożar zauważyli inni właściciele garaży i przystąpili do gaszenia. Jednak do czasu przybycia sekcji ZSP w Lubinie pożaru nie udało się ugasić. Dzięki pomocy stra-

ży pożar nie spowodował wysokich strat, a strażnikom udało się uratować garażowany samochód FSO 1500 i wyposażenie garażu.

Ponadto m.in. strażacy byli wzywani aż do 5 działań, w których stwierdzono pozostawienie bez dozoru gotujących się potraw na ogniu kuchenek gazowych. Wygotowane potrawy spowodowały wydobywanie się silnego i gryzącego dymu w mieszkaniu i na klatki schodowe budynków mieszkalnych. W jednym takim przypadku - przy ul. Krupińskiego 11 strażacy uratowali życie 40-letniemu mężczyźnie, który będąc pod wpływem alkoholu zasnął w mieszkaniu i prawdopodobnie już nigdy by się nie obudził.

Wszyscy zapominałscy zostali ukarani przez straż pożarną mandatami karnymi.

Zawodowa Straż Pożarna w Lubinie na prośbę Straży Miejskiej wypompowała wodę z zalanych piwnic w budynku mieszkalnym przy ul. Kolejowej 5 w Lubinie. Zalanie piwnicy spowodowało pęknięta rura wodociągowa. Strażacy uratowali produkty żywnościowe znajdujące się w piwnicach lokatorskich.

asp. Tomasz Sawicki

ZAPRASZAMY DO SALONU EVA

przy ul. Grabowej 55a
w Lubinie



oferujemy bogatą kolekcję strojów

ŚLUBNYCH, KOMUNIJNYCH

i dodatków firm włoskich,

hiszpańskich i amerykańskich

Zuchowy turniej ekologiczny

W turnieju mogą brać udział wszystkie gromady zuchowe, które wykonają 2 z przedstawionych poniżej zadań:

1. Ułożyć wiersz, piosenkę, skecz lub scenkę teatralną o tematyce ekologicznej.
2. Wykonać album o zwierzętach i roślinach uwzględniając w nim pochodzenie, gatunek, występowanie, sposób żywienia, a najważniejsze - to napisać jaki wpływ ma ta roślina lub zwierzę na nasze życie.
3. Wykonać plakat na temat "Przyroda jest bezbronna - chrońmy ją" - forma dowolna.
4. Wykonać album o roślinach chronionych.
5. Wykonać album o zwierzętach chronionych.
6. Wykonać album o Parkach Narodowych.

Termin wykonania zadań upływa 12 maja 1992 r. Wykonane prace należy przesłać pod adres: 19 DH "SAMI SWOI", ul. Krucza 20/1, Lubin z dopiskiem FLOREK

Po przeglądnięciu prac organizatorzy wybiorą najlepsze. Pięć najlepszych gromad weźmie udział w podsumowaniu, które odbędzie się na przełomie maja i czerwca 1992 r. O terminie powiadomimy listownie.

ORGANIZATORZY

UWAGA !!!

Szukamy sponsorów nagród dla zuchów uczestniczących w turnieju.

Nieznane akcje Straży Miejskiej

Dziś o fałszywych banknotach i osławionej już grze w "trzy kulki".

O tym, że hazard bywa zgubnym przyzwyczajeniem wie większość z nas. Jednak ludzie dający się porwać magii chwilowej wygranej grają, grają, grają ...

Fakt, że ostatnio nasiliły się zgłoszenia na Policję o wprowadzeniu w obieg fałszywych banknotów o nominalach "jeden milion", "pięćset tysięcy" także większość z nas jest znany. Jeśli nie - wystarczy przypomnieć sobie badawcze spojrzenie pracownika banku, sklepowej czy pocztowej urzędniczki, gdy próbowaliśmy

zapłacić lub wpłacić większą ilość pieniędzy w banknotach o w/w nominalach.

O tych dwóch znanych przeciętnemu mieszkańcowi Lubina prawdach przekonał się pewien mężczyzna, nazwijmy go Panem X oraz kobieta, która wbrew opinii ogółu nie zmieniła swojego zdania, nie wycofała się ze sprawy i wygrała. Ale nie przesadzajmy faktów.

Ktoregoś dnia Pan X postanowił przejść się na bazar. Tu można dostać prawie wszystko. Fakt, że ceny są w niektórych przypadkach wyższe niż w państwowych lub prywatnych sklepach specjalnie mu nie przeszkadzał ponieważ dysponował większą gotówką. A przy pełnej kieszeni przyjemnie robić zakupy. Takich też najbardziej lubią sprzedawcy. Szczęśliwi posiadacze gotówki nie wybrzydzą w cenach, kupują dużo i są uprzejmi. Naszej znajomej, energicznej kobiecie ten klient właśnie się podobał. Nie zwracając szczególnej uwagi przyjęła zapłatę za towar banknotem o nominalie 1 milion zł. Zapewne dopiero po odejściu sympatycznego Pana X zauważyła, że chętnie przyjęty banknot jest fałszywy. Nie wiemy, czy o w/w fakcie poinformowała Policję, ale parę dni później ta sama kobieta przyszła na lubińską giełdę.

Tego dnia przy ładnej pogodzie giełda była wyjątkowo udana. Plac tętnił życiem. Dużo kupujących, sprzedających i wielu spragnionych łatwego zarobku - złudnej fortuny oferowanej przez właścicieli "przenośnych" kasyn gry w trzy ... kulki, lusterka, napastrki, karty itp. Kobieta przechodząc od stoiska do stoiska także zwróciła uwagę na graczy. Przyglądała się z ciekawością poszczególnym grupom rozgorączkowanych ludzi. Przypadek sprawił, że naraz w jednym z "mieszających" rozpoznała swojego bazarowego klienta. Rozpoznała i szybko rozejrzała się za przedstawicielami władzy. W końcu o pomoc w zatrzymaniu Pana X zwróciła się do nadchodzącego właśnie patrolu Straży Miejskiej. Wokół kobiety domagającej się zatrzymania rozpoznanego mężczyzny, dwóch strażników SM i Pana X szybko zebrał się tłumek ciekawskich. Ludzie ci natychmiast poczuli się w obowiązku pouczenia kobiety o zgubnym w skutkach pociągu do hazardu.

"Pewnie grała w karty i teraz się czepia. Mogła nie grać. Jakby wygrała to by nie nie mówiła, a że przegrała to straszy u ciebie o człowieka Straż Miejską." Przysłowiowej oliwy do ognia dolewał jeszcze sam zainteresowany. "Ludzie wariatka jakaś! Wcale jej nie znam, nie wiem dlaczego mnie zaczepia". Te i podobne okrzyki nie zniechęciły jednak

kobiety kategorycznie żądającej od patrolu SM działania. Jeden z funkcjonariuszy poprosił wypierającego się jakiegokolwiek związku z fałszywym banknotem mężczyznę o dokumenty. W trakcie wyjmowania ich z kieszeni lekko podenerwowanemu właścicielowi wypadły na ziemię trzy banknoty o nominalie 500 tys. zł. Funkcjonariusz SM schylił się po nie i już nie oddał właścicielowi. Fałszywe banknoty zostały zabezpieczone i wraz z Panem X odwiezione do Komendy Policji celem dalszego wyjaśnienia sprawy.

Małgorzata Mazurkiewicz

AGENCJA USŁUG FIZJOTERAPEUTYCZNYCH LUBIN

Proponujemy Państwu terapię polem magnetycznym. Zabiegi fizjoterapeutyczne wykonywane aparatem MAGNETRONIK MF-10 posiadają bardzo dużą skuteczność leczenia w następujących schorzeniach:

1. Stany po złamaniach kości.
2. Opóźnione leczenie złamań kości (wydatne skrócenie okresu unieruchomienia w gipsie, na wyciągu, w zespoleniach z metalem).
3. Zespół Sudeck'a.
4. Kontuzje: zwichnięcia, skręcenia, uszkodzenia więzadeł, urazy ścięgien.
5. Neuralgie, nerwobóle, nerwiaki, operacje na nerwach obwodowych i splotach, bóle fantomowe.
6. Zaburzenia w krwioobiegu arteryjnym o charakterze obwodowym.
7. Bóle migrenowe.
8. Reumatoidalne zapalenie stawów.

Gips na kończynie oraz metal użyty do zespolenia kości nie stanowi przeszkody w stosowaniu zabiegów. Agencja Usług Fizjoterapeutycznych współpracuje z lekarzami, specjalistami różnych dziedzin medycznych. Informacja i rejestracja w godzinach: 17.00 - 19.00

od poniedziałku do piątku pod nr tel. 42-28-92 lub 42-51-10 w Lubinie.

mgr MAREK KIMIA

mgr ANDRZEJ ŚRUTWA



Apteka

"POD SOKOŁEM"

Lubin, ul. Sokola 46, tel. 44-54-40

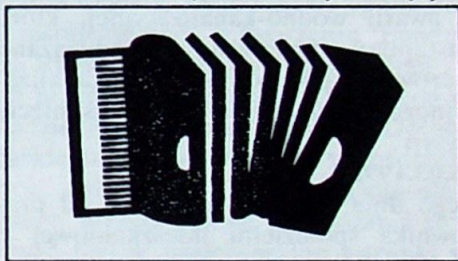
LUBIŃSKA SZKOŁA MUZYCZNA

Obecnie szkoła kształci 215 uczniów. Tymczasem zdaniem dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia, pana Wiesława Malca potrzeby miasta w tym zakresie sięgają ok. 300 uczniów - dowodem coroczne problemy z nadmiarem starających się o przyjęcie.

Działające w tym samym budynku Społeczne Ognisko Muzyczne wspomaga szkołę w procesie muzycznej edukacji młodzieży na poziomie podstawowym, ale obie te placówki nie są w stanie zaspokoić istniejących potrzeb. W obecnych warunkach lokalowych praca PSM odbywa się we wszystkie dni tygodnia od 8.00 do 20.00. Niedostateczna ilość pomieszczeń zmusza szkołę do pracy również w soboty. Wspomniane problemy lokalowe znacznie ograniczają działalność szkoły również jako placówki kulturalnej, choćby ze względu na brak sali koncertowej. Zrozumiałe, że brak sali uniemożliwia szeroką prezentację dokonań wychowanków szkoły, organizację różnego rodzaju koncertów własnych, jak i koncertów z udziałem zaproszonych artystów dla ogółu melomanów. Przykładem dobrze działającej placówki tego typu jest głogowska PSM I i II stopnia, która dysponuje warunkami zapewniającymi prawidłową realizację procesu kształcenia muzycznego, jak i spełnianie funkcji ośrodka kultury muzycznej. Zdaniem dyrektora Malca szkoły muzyczne, oprócz przygotowania absolwentów do wiodu muzyka, wychowują także odbiorców wartościowej muzyki. Ponadto szkoły, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach stwarzają niejednokrotnie jedyną okazję kontaktu mieszkańców z bardziej wysublimowaną muzyką.

Niestety lubińska szkoła nie jest w stanie w obecnych warunkach wywiązać się w pełni ze swej pierwszoplanowej funkcji tj. kształcenia muzycznego młodzieży, a co dopiero mówić o funkcji ośrodka kultury muzycznej. Wprawdzie szkoła korzysta z sal udostępnianych przez inne placówki (np. DKZM, OK "Wzgórze Zamkowe"), ale niestety nie rekompensuje to braku własnej sali koncertowej przygotowanej w każdej chwili do występów również uznanych artystów. Jednym z podstawowych warunków prawidłowego funkcjonowania PSM jest posiadanie takiej sali. Wprawdzie budowa sali wiąże

się z miliardowymi nakładami, ale dyr. Malec jest optymistą i sądzi, że nasze miasto stać na rozbudowę obecnej siedziby, tym bardziej, że za takim rozwiązaniem przemawia zarówno lokalizacja szkoły, jak i możliwość wykorzystania przyszkolonej działki. Jednocześnie dyrektor spore nadzieje pokłada w Ministerstwie Kultury i Sztuki, które niejednokrotnie widząc lokalne inicjatywy wspomaga je, choćby przez wyposażenie. Przykładem takich działań jest choćby Legnica i sprawa przekazania części "Akademii Rycerskiej" na potrzeby szkolnictwa muzycznego, czy też pobliska Nowa Sól, której Prezydent - mgr inż. Krzysztof Gonet w powitaniu skierowanym do uczestników III Międzywojewódzkiego Konkursu Pianistycznego (3-4. 04. 92) zamieszczonym w programie tegoż konkursu stwierdza m.in.: "Coraz szerszy udział młodych artystów w konkursie oraz perspektywa rozbudowy szkoły wraz z salą koncertową sprawia, że z ufnością patrząc na dalsze losy muzycznych spotkań w naszym mieście." Jednak najważniejszym argumentem przemawiającym za koniecznością rozbudowy szkoły jest



sama młodzież, jej potrzeby i talenty. Nie są to frazesy, gdyż wychowankowie lubińskiej szkoły, mimo trudnych warunków kształcenia, od lat odnoszą znaczące sukcesy w konkursach muzycznych o randze regionalnej i ogólnopolskiej. Np. w 1979 r. W. Kliszcz zajął 18 miejsce na Ogólnopolskim Konkursie Instrumentów Dętych w Szczecinku; w 1987 Michał Malec - 7 miejsce na Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym w Koninie; w 1989 Michał Malec - 3 miejsce w Międzywojewódzkim Konkursie Pianistycznym w Nowej Soli; w 1992 r. Agnieszka Starzyk powtórzyła jego sukces na tym konkursie; w 1991 r. Adrian Piekarski zajął I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Gitarowym w ramach V Lubieńskich Dni Muzyki Gitarowej; w 1991 Katarzyna Aptacy - I miejsce w Dolnośląskim Konkursie Akordeonowym w Kłodzku. Można by przedstawianie tych osiągnięć kontynuować - ale niech przemówią suche liczby: uczniowie działającej stosunkowo od niedawna, bo od 1975 r. PSM uczestniczyli w przeszło 70 kon-

kursach muzycznych (w tym 12 ogólnopolskich). W tym roku szkoła będzie reprezentowana na 14 konkursach, a koszty związane z wyjazdami na nie szacowane są na ok. 10 mln zł. Około 50-60 % absolwentów kontynuuje kształcenie muzyczne, wielu później wraca czynnie uczestnicząc w ruchu muzycznym miasta, podejmując prace w placówkach oświatowych, kulturalnych i zespołach muzycznych. Na 24 nauczycieli PSM - sześćcioro to jej absolwenci. Namacalnym dowodem osiągnięć wychowanków lubińskiej szkoły są liczne dyplomy zdobiące jej korytarze, zaś muzyczną wizytówką ostatnich lat stał się "Koncert Noworoczny".

Szkoła Muzyczna jako centrum kultury muzycznej miasta? Dlaczego nie? Czy ta koncepcja nie jest możliwa do zrealizowania?

Stanisław Dobrowolski

MINI - WYWIAD

Pan Dariusz Milka - członek Zarządu Miasta Lubina; zawód - magister inżynier elektrotechnik; znak zodiaku - Skorpion; rodzina - żona i dwoje dzieci; hobby - elektronika; czego nie lubi - nierzetelności i bezinteresownej zawiści; ulubiona potrawa - śledzie, piwo; ulubiona muzyka - muzyka poważna (Piotr Czajkowski, Wolfgang Amadeus Mozart, Antonio Vivaldi); kogo chciałby gościć u siebie na kolacji - Alberta Einsteina.

Pani Romualda Walicka - dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, wiceprezes Zarządu Miejsko-Gminnego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej; zawód - magister pielęgniarstwa; znak zodiaku - Koziorożec; hobby - praca społeczna, praca w ogóle, literatura, kulinaria; czego nie lubi - obłudy, zakłamania, nieuczciwości we wszystkich sferach życia, niekompetencji; ulubiona potrawa - kurczak po indyjsku (przepis podamy w następnym numerze); ulubiona muzyka - jazz; kogo chciałaby gościć u siebie na kolacji - Daniela Olbrychskiego.

Aparaty słuchowe zauszne (klipsy)

FIRMY SIEMENS

- gwarancja, części zamienne, akcesoria
- indywidualne wkładki douszne
- naprawa aparatów słuchowych wszystkich typów - szybko, solidnie, tanio.

Zbigniew Sokołowski ul. Wronia 13/27, Lubin

tel. 42 30 68

Codziennie:
8.00 - 12.00

Z KSIĄŻKI WYDARZEŃ STRAŻY MIEJSKIEJ

1.03.1992 r.

W poprzednim numerze Biuletynu pisałam, że jednym z najczęściej powtarzających się zgłoszeń są informacje o nieprawidłowym parkowaniu samochodów. Obecnie przyjmujemy najwięcej zgłoszeń o nieopróżnianiu przez Zakład Oczyszczania Miasta kontenerów na śmieci. Kontenery te są najczęściej opróżniane dopiero po interwencjach dyżurnego Straży Miejskiej. Mimo, że ekipa Zakładu Oczyszczania Miasta straciła nieco formę w związku z porządkowaniem ulic po okresie zimowym, sądzimy, że wiosna przywróci im siły i kontenery będą systematycznie opróżniane.

2.03.1992 r.

Wszystkim z nas bez względu na wiek i stan cywilny znane są kłopoty mieszkaniowe. Chęć posiadania własnego przysłowiowego M-1 jest tak wielka, że zdesperowani ludzie nie wahają się nawet przed wejściem w konflikt z prawem. A pustostany i zaplombowane mieszkania kuszą. Na interwencję dotyczącą nielegalnego zamieszkiwania w zaplombowanym mieszkaniu znajdującym się przy ul. Mickiewicza zostali skierowani inspektorzy Straży Miejskiej. Po wykonaniu odpowiednich czynności zobowiązano dyspozytora LPK do ponownego solidnego zamknięcia i oplombowania lokalu.

3.03.1992 r.

Patrolujący nasze miasto funkcjonariusze Straży Miejskiej coraz częściej zmuszeni są wystawiać zobowiązania do utrzymania czystości właścicielom rozpoczętych budów. Ludzi, którzy zgłaszają tego typu interwencje do dyżurnego SM razi bałagan i nieład na placu budowy, brak tablicy informacyjnej i rozwalony płot. Zaś właściciele i inwestorzy nie mogą jakoś zrozumieć, że do ich obowiązku należy utrzymanie czystości i porządku na własnym placu budowy.

5.03.1992 r.

Tego dnia przyjęto zgłoszenie o dokonywanym włamaniu do samochodu na terenie parkingu przy ul. Zawadzkiego. Na miejsce interwencji skierowano patrol Straży Miejskiej, któremu udało się zatrzymać dwóch mężczyzn. W/w zostali przewiezieni do KRP, gdzie przyznali się do wykręcenia i przywłaszczenia sobie dwóch przednich i dwóch tylnych lamp samochodowych. Dalsze postępowanie w sprawie przejęła policja.

8.03.1992 r.

W Dniu Kobiet Straż Miejska otrzymała zgłoszenie o palącej się łacie na Os. POLNE. Wiadomość o tym fakcie przekazano do Straży Pożarnej.

10.03.1992 r.

Kłopoty z wywozem własnych śmieci mają mieszkańcy ul. Wrzosowej. Ci bardziej "pomysłowi" znaleźli jednak rozwiązanie. Śmieci można przecież palić, a że duszący dym zatruwa całą okolicę, to dla niektórych nie jest ważne. Przekonali się o tym inspektorzy SM, którzy w tym dniu zostali skierowani przez dyżurnego na interwencję na ul. Wrzosową. Na miejscu pouczyli "pomysłowego likwidatora" śmieci o grożących konsekwencjach. Po odejściu funkcjonariuszy ognisko zostało pospiesznie zgaszone.

12.03.1992 r.

W tym dniu dyżurny Straży Miejskiej otrzymał anonimowe zgłoszenie o zakładaniu ciszy nocnej przez nietrzeźwą kobietę. Skierowany na miejsce interwencji /okolicy dworca PKP/ patrol przewiózł w/w do Izby Wyrzeźwień.

15.03.1992 r.

Mieszkanka ul. Kruczej powiadomiła nas o awarii wodno-kanalizacyjnej, która nastąpiła w jej mieszkaniu. Zobowiązano kierownika pogotowia wodno-kanalizacyjnego do natychmiastowego usunięcia awarii.

16.03.1992 r.

Tego dnia przyjęto zgłoszenie od pracownika spółdzielni mieszkaniowej o konieczności wejścia do mieszkania, ponieważ istnieje uzasadnione podejrzenie, że właściciel lokalu nie żyje. Na interwencję skierowano inspektora SM. Po otworzeniu drzwi stwierdzono, że w mieszkaniu znajduje się ciało zmarłego. O w/w zdarzeniu poinformowano policję.

17.03.1992 r.

Podczas pełnienia służby patrolowej jeden z inspektorów SM zauważył niebezpieczną stację reduktorową gazu znajdującą się przy ul. Jaśminowej. O fakcie tym powiadomiono pogotowie gazowe, którego pracownicy zabezpieczyli w/w stację.

18.03.1992 r.

W nocy z 17 na 18 marca dyżurny SM został powiadomiony o tym, że w piwnicy przy ul. Topolowej przebywa nietrzeźwy mężczyzna, który w sposób wulgarny zaczepia dzieci i awanturuje się. Na miejsce interwencji skierowano zmotoryzowany patrol SM. Okazało się, że nietrzeźwy mężczyzna nigdzie nie jest zameldowany i zamieszkuje w piwnicach przy ul. Topolowej. Mężczyznę odwie-

ziono do Izby Wyrzeźwień i poinformowano policję.

24.03.1992 r.

Tego dnia na dyżurkę Straży Miejskiej przyprowadzono 12-letniego ucznia SP nr 8, który malował farbą w spray'u ściany swej szkoły. Chłopiec został odwieziony do rodziców. Ponadto inspektorzy zobowiązali opiekunów dziecka, aby napisy zostały zamalowane.

Małgorzata Mazurkiewicz

NAGRODA MIASTA LUBINA

30 kwietnia minie ostateczny termin zgłaszania kandydatów do Nagrody Miasta Lubina. W momencie oddawania 10 numeru do druku wpłynęło do Kancelarii Rady Miejskiej 39 kandydatur. A oto aktualna lista kandydatów (w porządku alfabetycznym):

1. Bielawski Janusz
2. Biliński Jan
3. Buczak Aleksander
4. Bugajska Jadwiga
5. Burdzy Marcin
6. Chaczko Zdzisław
7. Dałkowski Maciej
8. Dobrowolski Stanisław
9. Drews Mirosław
10. Dubiński Artur
11. Gruszka Bogdan
12. Jarosz Zdzisław
13. Klemaszewski Czesław
14. Kowalska Ludwika
15. Kwaśniewski Artur
16. Mikus Dariusz
17. Niewodniczański Paweł
18. Nosel Józef
19. Palej Elżbieta
20. Pawełczyk Marcin
21. Plotnicka Joanna
22. Raczkowiak Krzysztof
23. Raczynski Robert
24. Sawicki Janusz
25. Sas Ewa
26. Stępień Janina
27. Strokosz Cezary
28. Szczygiel Małgorzata
29. Śnieg Stanisław
30. Tews-Pawłowska Krystyna
31. Toczek Stanisław
32. Tomaszek Waldemar
33. Walicka Romualda
34. Więckowska Maria
35. Wojtuś Danuta
36. Worobiec Jacek
37. Woźniczko Zygmunt
38. Zborucka Urszula
39. Życzkowski Marian

WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA - SZKOŁA PO EUROPEJSKU

Agencja Rozwoju Regionalnego "AR-LEG" S.A. przy współpracy z władzami lokalnymi przystąpiła do utworzenia w Legnicy Oddziału Dolnośląskiego Wyższej Szkoły Zarządzania w Warszawie współpracującej m.in. z Polytechnic of West London. Prace nad powołaniem w województwie legnickim placówki kształcącej na poziomie szkoły wyższej kadry menadżerskiej trwały już od kilku mie-

- 1) przekazanie Wyższej Szkole Zarządzania w użytkowanie na czas nieokreślony budynku usytuowanego w Legnicy przy ul. M.Rataja 28 wraz z gruntami o pow. 1088 m², po wykonaniu prac adaptacyjnych i modernizacyjnych,
- 2) pomoc w doborze kadry naukowo-dydaktycznej, pracowników administracyjnych Szkoły oraz wyposażeniu Oddziału w urządzenia i sprzęt,
- 3) pomoc w rekrutacji studentów,
- 4) pomoc w stworzeniu grupy przedsiębiorstw i firm z terenu województwa legnickiego i województw ościennych

będą w lokalnych środkach masowego przekazu.

Uniwersytet Otwarty jest dla wszystkich.

NOWOCZESNA SEKRETARKA

Agencja Rozwoju Regionalnego "AR-LEG" S.A. w Legnicy z własnych środków oraz za pomocą władz miasta Lubina, zamierza we współpracy z Casson Commercial College utworzyć Międzynarodową Szkołę Sekretarek w Lubinie.

ARLEG

sięcy. Ostatnie dni były etapem końcowym, w efekcie którego podpisano porozumienie powołujące do życia w Legnicy Oddział Dolnośląski Wyższej Szkoły Zarządzania. Porozumienie zostało zawarte w dniu 21.04.1992 r. przez Wojewodę Legnickiego - Andrzeja Glapińskiego, Rektora Wyższej Szkoły Zarządzania w Warszawie - prof. dr hab. Jerzego Kalisiaka, Prezesa Agencji Rozwoju Regionalnego ARLEG S.A. w Legnicy - Henryka Karasia.

Podstawowe zadania Oddziału Dolnośląskiego stosownie do Statutu Uczelni to:

1) kształcenie w zakresie zarządzania na poziomie akademickim, głównie w formie "distance learning",

2) kształcenia w celu uzupełnienia wiedzy ogólnej i specjalistycznej osób, które posiadają tytuły zawodowe i wykonują zawody praktyczne (studia podyplomowe),

3) kształcenie w zakresie zarządzania i biznesu na kursach specjalnych i w innych formach,

4) prowadzenie badań naukowych,

5) doskonalenie kadr szkolnictwa wyższego, prowadzenie działalności wydawniczej, w tym w szczególności przystosowanie i wydawanie nowych książek, podręczników i innych materiałów dydaktycznych.

"ARLEG" pomoże w realizacji przedsięwzięcia poprzez:

sponsorujących Wyższą Szkołę Zarządzania Oddział Dolnośląski. Sponsorzy uczestniczyć będą w tworzeniu "Funduszu Rozwoju i Pomocy Stypendialnej", a ich przedstawiciele uczestniczyć będą w Radzie Programowej Oddziału Dolnośląskiego Szkoły. Dla firm sponsorujących działalność Oddziału Dolnośląskiego Wyższa Szkoła Zarządzania stosować będzie preferencyjne warunki w przyjmowaniu pracowników na studia, w realizacji specjalistycznych programów kształcenia oraz pomocy stypendialnej.

Wyższa Szkoła Zarządzania ma charakter Uniwersytetu Otwartego i zgodnie ze swoim statutem oraz programem naukowo-dydaktycznym zapewnia:

1) realizację nowoczesnych programów studiów,

2) wysoki poziom kształcenia,

3) rozwój Oddziału Dolnośląskiego stosownie do potrzeb całego Regionu Legnickiego,

4) gotowość współpracy z władzami lokalnymi i instytucjami dla rozwoju wysoko kwalifikowanych kadr dla potrzeb gospodarki i administracji.

Studia są odpłatne, odbywać się będą metodą distance learning, w systemie modułowym. Rok akademicki rozpocznie się 1 września 1992 r., wstępna weryfikacja odbędzie się na przełomie czerwca i lipca br. o szczegółowych terminach poinformujemy szkoły średnie, ponadto informacje zamieszczane

Obecnie trwają wstępne przygotowania poprzedzone wizytą w Wielkiej Brytanii w Casson Commercial College. Strona angielska zadeklarowała pomoc w utworzeniu szkoły. Wszystko zależy od wyników majowej wizyty organizatorów szkoły w Anglii.

W zamierzeniach szkoła będzie realizować program angielski ucząc zawodu wysoko wykwalifikowanych sekretarek. Ukończenie Międzynarodowej Szkoły Sekretarek pozwoli w przyszłości przystąpić do egzaminów przy Pitman Examinations Institute w Londynie. Dyplom taki dałby przyszłej sekretarce międzynarodowe uprawnienia. Planuje się, że nauka w Międzynarodowej Szkole Sekretarek może trwać dwa lata, wraz z praktyką. Zajęcia odbywać się będą z zakresu maszynopisania, obsługi komputera, stenografii, teorii biurowości. Naukę w tej szkole będzie mógł podjąć każdy, kto:

- ukończył szkołę średnią i zna jeden język obcy (angielski, niemiecki, francuski)

- chciałby uzyskać kwalifikacje międzynarodowej sekretarki

- pragnie podnieść swoje kwalifikacje

- zechce ponosić opłatę związaną z nauką.

Ponadto studentkom chcemy umożliwić obowiązkowo naukę jęz. angielskiego. Chcielibyśmy, by po skończeniu szkoły i praktyki w Wielkiej Brytanii, odbył się egzamin państwowy z jęz. angielskiego.

My - lubinianie

Po latach dociekań źródłowych, po raz drugi w ciągu ostatnich 6-8 lat, prezentuję sylwetki osób, które formowały powojenną historię Lubina. Mimo dość dokładnych notek, z pewnej odległości czasowej, nie zawsze można możliwie najlepiej scharakteryzować poszczególne postacie na tle ich obowiązków zawodowych, rodzinnych oraz związków uczuciowych z miastem. Mimo to, jak sądzę, kiedyś odnotowana charakterystyka i treść wypowiedzi rzuci pewne światło na różne wydarzenia czy integrację społeczną kiedyś małego miasta.

Adam Kubasiak (1923, Sucha Beskidzka) od 1.10.1940 r. pracował u bauera w podlubińskiej wsi Pieszków. Bywało różnie: dobrze i źle. Noto- wałem, gdy prawie jednostajnym głosem skróto- wo relacjonował wojenny życiorys robotnika przymusowego.

- Dnia 26.01.1945 r. ewakuowany zostałem z niemiecką rodziną pracodawcy, z przeszło tygo- dniowym postojem w Chocianowie. Szóstego dnia odwiedziłem Pieszków. Na rowerze jecha- łem przez Krzeczyn Wielki, Chrótnik i boczną drogą do Pieszkowa. W ciągu dwóch godzin obecności rozmawiałem z pozostałymi we wsi Polakami. Choć front był blisko - w okolicy pano- wała cisza. Tą samą trasą wróciłem do Chociano- wa.

Rozmówca wrócił do Pieszkowa wraz z niemiec- ką rodziną pracodawcy w końcu maja. Został tu oddział radziecki, zakwaterowany w jednym z domów, który miał do dyspozycji 20 jeńców nie- mieckich, zatrudnionych przy sianokosach. Nie- bawem przeniosł się do Ustronia, pracując w majątku rolnym.

- Majątek, około 300 ha Polacy przejęli w czerwcu 1945 r. We wsi stały rozbite 2 czołgi oraz tankietka - niemieckie. Doliczyłem się 30 grobów żołnierzy radzieckich. Na posiadanym śrutowniku uzyska- waliśmy mąkę, a w miejscowej piekarni wypieka- ły chleb wędrował na zaopatrzenie Lubina. W oborach mieliśmy 50 krów. Kiedy w 1950 r. Ro- sjanie opuścili folwark w Małomicach, do tej wsi przenieśli się następnego roku. Po iluś latach ten majątek przekształcony został w PGO. W nim przepracowałem lata. Z rozmachem zbudowany gigant nie dawał spodziewanych zysków. Za to powstało małe osiedle, gdzie mieszkam.

Małe dostatecznie wyposażone mieszkanie wieńczy ślubna fotografia. Pan Kubasiak bezna- miennie ocenia ostatnie dziesięciolecie i prawie bieżące przekształcenia gospodarczo-politycz- ne. Zabezpieczony emeryturą, najchętniej prze- bywa na działce. W jego oczach Małomice z kształtu budynków - jeszcze wleś, ale w zaniku, bo zagrożona uszkodzami górniczymi. Jest jednak częścią Lubina, to znaczy nie wsią, ale dzielnicą przemysłowego miasta, które zna przeszło 50 lat.

Jan Biliński

WYJAZDOWA POMOC INTERNISTYCZNA I PEDIATRYCZNA tel. 44 32 60

- * zgłoszenia rejestruje przez całą dobę automatyczna sekretarka
- * wizyty realizowane są :

w dni powszednie od 16.00 do 21.00
w soboty, niedziele i święta
od 10.00 do 21.00

BIURO USŁUG KOMPUTEROWYCH

inż. RYSZARD MOROZ

Ul. Kardynała Wyszyńskiego 8
(II piętro - pok.15/16)
tel./fax (070) 424-339

Licencjonowane oprogramowanie firm:

* Add Star * Bitstream * Borland Int.
* Central Point Software * Logitech *
Microsoft * MSP, ABM Platinum *
Micrografix * Traveling Software *
WordPerfect * Turbo Power Software
* Blaise Computing Inc. * Sequiter
Software Inc. * Horstmann Software
Inc. * Novell * Certus * Lexilab *
Application Technology * Microrim *
Lotus * Nantucked oraz biblioteki do
Clippera * Digital Research * Fox
Software * Samba * Pracownia Jacka
Skalmierskiego * Polskie Litery do
Quattro Pro i Paradox *

Oprogramowanie do zarządzania ma-
łymi i dużymi firmami !

Co tydzień do listy tej dodawana jest
następna firma - zadzwoń ! Program,
którego szukasz napewno jest już na
naszej liście.

- komputery • drukarki • akcesoria
- materiały eksploatacyjne • sieci •
- szkolenia • literatura •

Na życzenie przesyłamy pełną ofertę.

Sprawdźcie nasze ceny !

WAKACJE Z KOMPUTEREM

*Zapraszamy dzieci i młodzież na letni
wypoczynek w Ośrodku Wypoczynkowym
w Wygnańcach nad jez. Dąbie w woj.
leszczyńskim.*

Wakacje połączone są z praktyczną na-
uką obsługi komputerów klasy IBM i
TIMEX.

PROGRAM KURSU OBEJMUJE NA-
UKĘ W ZAKRESIE:

- ogólnych informacji o systemach kom-
puterowych,
- obsługi komputerów IBM PC/XT/AT i
TIMEX,
- obsługi programów: edytorów tekstu
(Chiwriter, Tag), graficznych (Printmast,
Artstudio), wspomagających (pr.Norto-
na),
- obsługi peryferiów (drukarki, myszy,
itp.),
- nauki programowania w jęz. Basic i
Pascal.

SPECJALNA OFERTA TO MOŻLI-
WOŚĆ ZDOBYCIA:

- karty rowerowej i motorowej,
- karty pływackiej,
- możliwość korzystania ze sprzętu wod-
nego (kajaki, rowery wodne, żaglówki).

Terminy 15 - dniowych kursów:

- 29.06 - 13.07.1992 r.
- 13.07 - 27.07.1992 r.
- 27.07 - 10.08.1992 r.

Koszt obozu komputerowego: 1 000 000
zł.

Zapewniamy opiekę doświadczonej ka-
dry instruktorskiej.

CZEKAMY NA ZGŁOSZENIA !

**Komenda Hufca ZHP Lubin ul. 1-go
Maja 17a**

tel. 44 - 11 - 18

Młodzieżowy Dom Kultury - sala nr 23
Poniedziałek, środa, piątek: godz. 17.00 -
19.00

ŻYCZENIA

Kochanym Rodzicom **Hannie i Zbignie-
wowi Jasonek** - zdrowia, spełnienia mar-
zeń, samych słonecznych dni życzy córka
z mężem i dziećmi.

* * *

Wiele szczęścia, wszystkiego dobrego,
błogosławieństwa bożego - **Stefanii i
Wiesławowi Janikom** życzą synowie.

KUPUJ SÓL JODOWANĄ !

**To nie jest oferta reklamowa!
Tu chodzi o twoje zdrowie!**

Pamiętaj !

Dla zapewnienia prawidłowego przebiegu
procesów życiowych, w tym szczególnie
mózgu i jego rozwoju, niezbędne jest dostar-
czanie organizmowi jodu.

Niedobór jodu może spowodować skutki
zdrowotne (niedoczynność tarczycy, jej po-
większenie, opóźniony rozwój dziecka itd.).
Człowiek pobiera jod z pożywienia i wody
pitnej. Gleba i woda w rejonie, w którym
mieszkasz, wykazuje niedobór jodu. Uzu-
pełni Ci go sól jodowana.

UŻYWAJ SOLI JODOWANEJ !

INSTYTUT ŻYWNOŚCI I ŻYWIENIA

WARSZAWA

PODATEK OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

W związku z licznymi nieścisłościami związanymi z zasadami dotyczącymi podatku od środków transportowych wyjaśniamy:

1) Obowiązek podatkowy w podatku od środków transportowych został nałożony na osoby fizyczne i osoby prawne, które są właścicielami środków transportu oraz na jednostki organizacyjne nie mające osobowości prawnej, na które środek transportowy jest zarejestrowany.

2) Uregulowanie dotyczące powstania obowiązku podatkowego w podatku od środków transportowych jest identyczne jak w dotychczasowym podatku drogowym. Natomiast wygaśnięcia obowiązku podatkowego następuje z końcem miesiąca, w którym środek transportowy został na stałe wycofany z ruchu (wyrejestrowany) lub zbyty, a nie jak w podatku drogowym z końcem roku.

3) Rady gmin zostały upoważnione przepisem art. 10 ust. 2 ustawy do obniżania stawek podatku określonych w rozporządzeniu Ministra Finansów w sprawie podatku od środków transportowych oraz przepisem art. 12 ust. 4 ustawy do wprowadzania - bez ograniczeń - zwolnień innych niż określone w ustawie.

4) Nowym rozwiązaniem w zakresie podatku od środków transportowych są uregulowania zawarte w przepisach art. 11 ustawy. W myśl tych przepisów podatnicy omawianego podatku są obowiązani z mocy prawa (bez wezwania) wpłacać ten podatek bezpośrednio na rachunek budżetu gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę podatnika.

Oznacza to, że osoby fizyczne mogą dokonywać wpłat tego podatku bezpośrednio w kasach urzędów gmin lub za pośrednictwem placówek pocztowych i banków na formularzach przekazów pocztowych lub przekazów dla wpłat na rachunki bankowe.

5) W wypadku zmiany właściciela środka transportowego zarejestrowanego lub wpisanego do rejestru obowiązek podatkowy ciąży na poprzednim właścicielu do końca miesiąca, w którym nastąpiło przeniesienie własności.

6) Obowiązek podatkowy, o którym mowa w ust. 1, powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym środek transportowy został zarejestrowany lub wpisany do rejestru, a w przypadku nabycia środka transportowego zarejestrowanego lub wpisanego do rejestru - od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym środek transportowy został nabyty.

7) Obowiązek podatkowy, o którym mowa w ust. 1, wygaśa z końcem miesiąca, w którym środek transportowy został na stałe wycofany z ruchu (wyrejestrowany) lub zbyty.

8) W razie zaistnienia okoliczności mających wpływ na powstanie lub wygaśnięcie obowiązku podatkowego, zmiany miejsca zamieszkania lub siedziby - osoby i jednostki, o których mowa w ust. 1, są obowiązane złożyć właściwemu organowi podatkowemu informację, sporządzoną na formularzu według ustalonego wzoru, w terminie 14 dni od zaistnienia tych okoliczności.

9) Podatek od środków transportowych, z zastrzeżeniem ust. 2, jest płatny w dwóch równych ratach, w terminie do dnia 15 kwietnia i do dnia 15 września 1992 roku.

10) Jeżeli obowiązek podatkowy powstał:

a) po dniu 1 kwietnia a przed 1 września roku podatkowego, podatek za ten rok płatny jest w dwóch równych ratach w terminie:

a) w ciągu 14 dni od powstania obowiązku podatkowego - I rata,

b) do dnia 15 września roku podatkowego - II rata.

2) po dniu 1 września podatek jest płatny jednorazowo w terminie 14 dni od dnia powstania obowiązku podatkowego.

11) Jeżeli obowiązek podatkowy powstał lub wygaśł w ciągu roku podatkowego, stawki podatku określone w rozporządzeniu, o którym mowa w art. 10 ust. 1, ulegają obniżeniu proporcjonalnie do liczby miesięcy, w których nie istniał obowiązek podatkowy.

12) ZWALNIA SIĘ OD PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH:

1) pod warunkiem wzajemności - środki transportowe będące w posiadaniu przedstawicielstw dyplomatycznych, urzędów konsularnych i innych misji zagranicznych, korzystających z przywilejów i immunitetów na podstawie ustaw, umów lub zwyczajów międzynarodowych oraz członków ich personelu, jak również innych osób zrównanych z nimi, jeżeli nie są obywatelami polskimi i nie mają miejsca pobytu stałego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

2) środki transportowe stanowiące zapasy mobilizacyjne,

3) samochody osobowe, motocykle oraz motorowery należące do inwalidów i używane przez nich do celów niezarobkowych, z tym, że zwolnienie obejmuje tylko jeden pojazd.

4) za inwalidów, o których mowa w pkt 3 ustawy, uważa się:

- inwalidów I i II grupy,

- inwalidów III grupy ze schorzeniami narządów ruchu, którzy zgodnie z orzeczeniem zakładu służby zdrowia, upoważnionego do prowadzenia badań lekarskich kierowców i kandydatów na kierowców, mogą kierować pojazdem,

- inwalidów, u których zakład służby zdrowia stwierdził przydatność posiadania pojazdu ze względu na inwalidztwo,

- inwalidów wojennych i wojskowych.

5) zwolnienie od podatku określone w pkt 3, stosuje się również gdy pojazd jest zarejestrowany na wspólnotę lub jednego z rodziców inwalidy pozostających z nim we wspólnym gospodarstwie domowym.

UWAGA 1

Inwalidzi III grupy inwalidzkiej są zwolnieni od podatku od środków transportowych, ale wówczas gdy są ze schorzeniami narządów ruchu i na podstawie orzeczenia lekarskiego mogą kierować pojazdem. A zatem zwolnienie to jest ściśle uwarunkowane. Jednakże uwarunkowania te nie dotyczą inwalidów wojennych i wojskowych, którzy mają III grupę inwalidztwa.

UWAGA 2

Kombatantom, którzy nie mają określonej grupy inwalidzkiej nie przysługuje zwolnienie od podatku od środków transportowych na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 maja 1982 r. o szczególnych uprawnieniach kombatantów (Dz.U. nr 16, poz. 122).

UWAGA 3

CZASOWE WYCOFANIE POJAZDU Z RUCHU (CZASOWE WYREJESTROWANIE) NIE ZWALNIA I NIE JEST OKOLICZNOŚCIĄ POWODUJĄCĄ WYGAŚNIĘCIE OBOWIĄZKU PODATKOWEGO!

UWAGA 4

Stałe wycofanie pojazdu z ruchu (wyrejestrowanie) następuje przez złożenie przez właściciela pojazdu dowodu rejestracyjnego i tablic rejestracyjnych.

UWAGA 5

Prosi się wszystkich użytkowników pojazdów o zgłaszaniu wszelkich zmian dotyczących posiadanego środka transportu w Wydziale Komunikacji i Wydziale Finansowym Urzędu Miasta w Lublinie.

UWAGA 6

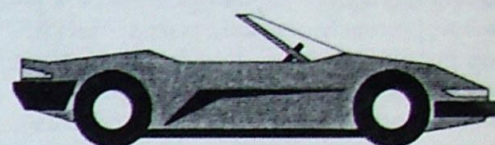
Podatek od środków transportowych ważny jest tylko w miejscu zarejestrowania pojazdu. Traci waż-

ność podatek wpłacony poza terenem, z wyjątkiem tych wpłat, które wpłynęły na konto właściwego urzędu (miejsca zarejestrowania pojazdu).

Powyższe dane zawarte są w Dz.U. Nr 9 poz. 31 z 31.01.1991 r. z późniejszymi zmianami Dz.U. Nr 101 poz. 444 oraz z 1992 r. Dz.U. Nr 21 poz. 86.

Teresa Walasek, Beata Rzepka

Pracownice Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Lublinie.



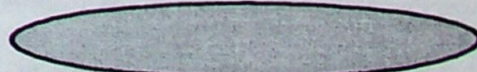
TRUDNA DECYZJA

Na XXIV Sesji Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie likwidacji dwóch żłobków: nr 3 i nr 6. Była to decyzja bardzo trudna. Nie jest przyjemnie podejmować tego typu rozstrzygnięcia. O tym każdy wie. O powodach likwidacji żłobków pisaliśmy w numerze 4 Biuletynu i nie będę w niniejszej notatce się powtarzał. W grudniu pisałem, że najbardziej predystynowane do zamknięcia są żłobki nr 3 i 5. Ostatecznie jednak zlikwidowano "trójkę" i "szóstkę" na wniosek Komisji Zdrowia, Ekologii i Pomocy Społecznej, która zajmowała się tą sprawą. Mimo podjęcia takiej decyzji wszystkie dzieci, których matki pracują, a być może także dzieci matek niepracujących, będą miały miejsca w żłobkach. Nadal otwarta jest sprawa tego, co znajdzie się w budynkach byłych żłobków. Doniesienia w niektórych gazetach rozciągają przed nami przerażające perspektywy. Budynki będą stały puste i niszczały. Polska cierpi na wielki brak lokali do wszelkiego rodzaju działalności. Przykład - ostatnio jeden z naszych lokalnych handlowców zwrócił się do mnie z prośbą, abym spowodował utworzenie w naszym mieście placówki Urzędu Celnego, co wydatnie ułatwiłoby jego grupie zawodowej, pracę. Wątpię, czy w najbliższym czasie powstanie u nas agenda Urzędu Celnego. Ta instytucja także cierpi na chorobę, której nazwa brzmi "niski budżet" i nie będzie miała pieniędzy na dalsze etaty, ale ten przykład ilustruje sytuację lokalną w naszym kraju.

Innym zarzutem przewijającym się w artykułach prasowych, jak i poruszonym podczas dyżurów radnych było twierdzenie, że likwidacja żłobków miejskich odbywa się kosztem dzieci. Koszt utrzymania dwóch takich instytucji wynosi rocznie przeszło 1,6 mld zł. Na budżetowej Sesji Rada wyasygnowała taką sumę na remont basenu przy Szkole Podstawowej nr 13, budowę sali gimnastycznej przy II LO, utrzymanie Domu Seniora, dofinansowanie zajęć sportowych w szkołach. Można domniemywać, że bez likwidacji żłobków Rada nie mogłaby zaspokoić wszystkich tych potrzeb.

Ocena należy do Państwa.

Paweł Niewodniczański



POMYSŁOWY DOBROMIR

Stały gość jednej z kawiarni w Lubinie, 25-letni pan Piotr F. był powszechnie lubiany zarówno przez personel (zwłaszcza długonogą kelnerkę, której nie szczędził sowitych napiwków) jak i innych stałych bywalców. Stawiał piwo, błyszczał humorem, imponował małym przywiązaniem do pieniędzy. W swych opowieściach jawił się jako pełnomocnik poznańskiej firmy sprzedającej samochody. Swoją podróż w Lubinie tłumaczył zamiarem wysondowania tutejszego rynku. Rzeczywistość była jednak nieco inna - pan F. tracił pieniądze, które dostał jako odprawę w związku z grupowym zwolnieniem. Nasz bohater z niepokojem spoglądał na kurczące się w szybkim tempie rezerwy fi-



nansowe. Wiedział, że wraz z ich wyczerpaniem skończy się kawiarniane powodzenie. Pewnego dnia, gdy samotnie siedział nad butelką piwa i smętnie wpatrywał się w gazetę, nagle wpadł na pomysł szybkiego dorobienia się. Mianowicie zauważył, że większość ogłoszeń dotyczy sprzedaży. Natomiast bardzo rzadko ktoś chce coś kupić. "W czasach niedoboru towarów byli pośrednicy oferujący załatwienie trudno dostępnej rzeczy, obecnie w sytuacji znacznego zubożenia ludzi - można by im pomóc w wyprzedaży czegoś." Jak pomyślał, tak zrobił. Już nazajutrz pojechał do jednej z podlubińskich miejscowości i zaczął odwiedzać poszczególne domostwa. Przedstawiał się jako polski przedstawiciel niemieckiej firmy skupującej używane przedmioty gospodarstwa domowego. Oferował za nie 200-300 marek lub podobny, ale nowoczesny sprzęt. Skwapliwie spisywał z zachowanych dokumentów numery i dane techniczne oraz cierpliwie wyjaśniał, że firma, którą reprezentuje zamierza zorganizować muzeum. To naiwne tłumaczenie nie zrażało rozmówców którzy nie wahali się powierzyć mu po 100 tys. zł na pokrycie kosztów transportu sprzętu do Lubina. Pan F. zapowiadał, że następnego dnia przyjedzie samochodem dostawczym i

odbierze graty. Pierwszy dzień "pracy" przyniósł nadzwyczajne rezultaty - pan F. zebrał 3 miliony zł. Powodzenie zachęciło go do tego stopnia, że nazajutrz, rezygnując z brylowania w kawiarni, ponowił swój proceder, ale już w innej miejscowości. Zapewne rezultaty byłyby podobne, ale naszego bohatera zgubiła pazerność. Gdy gospodyni wyszła do innego pokoju w poszukiwaniu instrukcji obsługi starej chłodziarki, to pan Piotr zapakował cenny srebrny serwis do swej torby. Gospodyni okazała się energiczną kobietą i po zauważeniu straty zawołała synów, z których jeden przytrzymał "pomysłowego Dobromira", a drugi wezwał policję. Obecnie pan Piotr ma sporo wolnego czasu, by pomyśleć nad udoskonaleniem metody szybkiego dorobienia się.

Stanisław Dobrowolski

USC informuje

Informacje Urzędu Stanu Cywilnego interesują duże grono czytelników Biuletynu Lubińskiego, przeto będą publikowane co miesiąc.

W miesiącu marcu zarejestrowano 185 urodzeń, z tej liczby 5 dzieci było martwo urodzonych lub niezdolnych do życia z oznakami życia. Jedną szczęśliwą mamą powiła bliźnięta płci męskiej: Piotra i Pawła. 22 - to dzieci pozamażeńskie, zaś 11 z nich zostało już uznanych przez swoich ojców. O najpopularniejszych imionach nadawanych dzieciom pisano w nr 6 Biuletynu, a teraz imiona rzadko spotykane, które rodzice w marcu nadali swoim dzieciom: Diana, Tina, Amadeusz, Jordan, Jonasz, Oliwer, Joel, Arnold.

W marcu ze względu na Wielki Post na ślubnym kobiercu w USC stanęło tylko 19 par. Najstarszy nowożeńiec urodzony był w 1928 roku, a najmłodszy w 1972. Wśród pań - najstarsza to 1931 rocznik, a najmłodsza - 1975. Jaki był poziom wykształcenia nowożeńców? Otóż 10 osób posiadało wykształcenie średnie (w tym 2 studiujących); 14 - zasadnicze zawodowe, 14 - podstawowe. Stan cywilny większości nowożeńców to kawaler i panna. 6 spośród nich to rozwiedzeni, 1 - wdowiec. 8 osób ze względu na brak wymaganego prawem wieku musiało uzyskać zgodę sądu na zawarcie małżeństwa. Na ogół źródłem utrzymania nowożeńców jest praca. W marcu dane dotyczące źródeł utrzymania są niepokojące. Aż 12 osób (z 38) pozostawało na utrzymaniu rodziców, 5 na zasiłku dla bezrobotnych, 5 na emeryturze lub rencie.

Na koniec informacje o zgonach. W marcu zanotowano ich 75. 43 dotyczyło mężczyzn, a 32 - kobiet. Najstarsi spośród zmarłych to ludzie z 1894, 1900, 1901, 1904 roku. Niestety zmarli też ludzie z 1943, 1947, 1950, 1951, 1959 roku; dziecko z 1990 r. i 5 noworodków. Najczęstszą przyczyną zgonu była miażdżyca, choroba nowotworowa, udar mózgu i zawał serca. 2 osoby zmarły z powodu upojenia alkoholowego i 2 przez powieszenie. Przy okazji informujemy Szanownych Czytelników, że Urząd Stanu Cywilnego mieści się w Urzędzie Miejskim przy ul. Kilińskiego 10, natomiast sala ślubów w budynku Ośrodka Kultury "Wzgórze Zamkowe".

Teresa Gołos

TRUDNE TOWARZYSTWO

Wielkie czarno-szare stada ptaków /waw/, kawki/ osiedliły się w Lubinie, chyba na stałe, i nic nie wskazuje na to, aby te krzykliwe ptaszyska szukały sobie w najbliższym czasie innego siedliska. Na taką zmianę nie mają wpływu takie zabiegi profilaktyczne, jak strącanie ciężkich wronich gniazd, bo na ich miejscu zaraz powstają nowe. Nie pomagają również spryskiwania środkami toksycznymi, bo po ich naturalnym przewietrzeniu ptaki wracają do dawnego miejsca zamieszkania. Wycinanie większych rozgałęzień, na których ewentualnie mogłyby powstać te przybytki, także nic nie dało.

Największe "bazy" tych ptaków od lat ulokowane są na terenie KGHM oraz przy ul. Bema. Osobiście mogłbym przejść obok tego problemu, gdyby nie fakt, że w obu przypadkach mamy do czynienia z położonymi tam szpitalami, których pacjenci muszą znosić od wczesnych godzin porannych przeraźliwe krakania tego czarnego "nabytku". Reszta ptactwa zamieszkuje stary drzewostan w pobliżu wysypiska miejskiego - to jeszcze można zrozumieć. Te wątpliwej jakości "czarne perły" naszego miasta atakują również ogródki działkowe, wydzielając dziobami twardymi, jak ostrze kilofa, niedawno zasiane nasiona.

A teraz zadajmy sobie jedno pytanie: czy jesteśmy skazani na tą rozkrakaną wspólnotę? Jeśli tak, to jedno z mądrych przysłów polskich zyskuje obecnie na aktualności: "Jeśli wejdziesz między wrony musisz krakać tak, jak one". Albo trzeba je po prostu polubić (?).

Przyjemnego towarzystwa!

Zdzisław Podhorodecki

WYDZIAŁ SPRAW

KOMUNALNYCH informuje:

ZIELEŃ MIEJSKA: W związku ze zbliżającym się okresem nasadzeń zieleni wysokiej i niskiej Urząd Miejski w Lubinie przypomina, że nasadzenia należy przeprowadzać zgodnie z zatwierdzonym projektem przestrzennego zagospodarowania terenu lub po uprzednim uzgodnieniu z Zarządcą danego terenu. Przy nasadzeniu drzew i krzewów w pasach drogowych należy bezwzględnie przestrzegać przepisów zawartych w Rozporządzeniu RM z dn. 24.01.1986 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów o drogach publicznych (Dz.U. nr 6 z 1986 r., poz. 33). Nie przestrzeganie zasad i przepisów powoduje wiele szkód w mieniu komunalnym, m.in.: uszkodzenia nawierzchni jezdni i chodników przez rozrastające się systemy korzeniowe, a także uszkodzenia wszelkich urządzeń uzbrojenia podziemnego. Ponadto powoduje to zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez ograniczenie widoczności w rejonie skrzyżowań i przejść dla pieszych. Późniejsze usuwanie tego typu zieleni powoduje niezadowolenie mieszkańców naszego miasta, a przede wszystkim pociąga za sobą bardzo wysokie koszty. W związku z powyższym prosi się o przestrzeganie w/w przepisów lub dokonywanie uzgodnień z Zarządcami danego terenu.

REKLAMY: Ustawienie tablic reklamowych i ogłoszeniowych wymaga zgody Zarządcy terenu, który wydaje stosowne zezwolenie i pobiera opłaty. Jednak pierwszym warunkiem jest zaopiniowanie formy plastycznej przez Architekta Miejskiego. Zważywszy na fakt, że większość zainteresowanych chce wykorzystać w tym celu pas drogowy informujemy, że Zarządcą tego terenu jest Wydział Spraw Komunalnych (poza drogą nr 3 i 344). Zezwolenia wydaje się na podstawie Ustawy o Drogach Publicznych z dn. 21.03.1985 r. (Dz.U. nr 14 z 1985 r., art. 40), a opłaty pobierane są zgodnie z 8 i 10 Rozporządzenia RM z dn. 24.01.1986 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów Ustawy o Drogach Publicznych (Dz.U. nr 6 z 1986 r. z późniejszymi zmianami).

USŁUGI WETERYNARYJNE polegające na szczepieniu psów przeciw wściekliznie oraz eutanazji i obserwacji psów, a także kotów pod kątem ew. wścieklizny są bezpłatne. Usługi te na zlecenie (koszt) Urzędu Miejskiego w Lubinie dla właścicieli tych zwierząt naszego miasta w br. świadczą dwa zakłady weterynaryjne: przy ul. Zawadzkiego - centrum miasta i na Os. Polnym przy ul. Cisowej. Każdy szczepiony przeciw wściekliznie pies otrzymuje numerkę identyfikacyjną, a jego właściciel zaświadczenie - również bezpłatnie.

UTRZYMANIE CZYSTOŚCI I PORZĄDKÓW: Celem tej informacji jest przypomnienie wszystkim jednostkom organizacyjnym i osobom fizycznym - właścicielom lub zarządcom nieruchomości o obowiązkach wynikających z rozporządzenia RM z 30.06.1980 r. w sprawie ochrony środowiska przed odpadami i innymi zanieczyszczeniami oraz utrzymania czystości i porządku w miastach i wsiach - Dz.U. nr 24 poz. 91. Podstawowe obowiązki to:

"- oczyszczanie ze śniegu, lodu, błota oraz innych zanieczyszczeń chodników położonych wzdłuż nieruchomości i połowy szerokości jezdni na terenach miast i wsi o zwartej budowie..."

"- wyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do gromadzenia odpadów oraz utrzymanie ich w odpowiednim stanie sanitarno-porządkowym".

Obowiązki, o których mowa wyżej:

"- na terenie budowy oraz na przylegających do niego chodnikach, ulicach i placach publicznych - ciągnąć na kierowniku budowy"

"- w odniesieniu do lokali i obiektów budowlanych służących do celów handlowych, gastronomicznych, magazynowych, produkcyjnych i innych podobnych

celów użyteczności publicznej - ciągnąć na użytkownikach tych lokali i obiektów budowlanych, przy czym obowiązki te wykonują oni także na zewnątrz lokalu, w najbliższym otoczeniu i na jego zapleczu, na powierzchni ustalonej z zarządcą nieruchomości."

Przypominając powyższe chciałbym również poinformować, że większość ulic miasta Lubina jeden raz w tygodniu będzie oczyszczana mechanicznie przez wyspecjalizowane w tym zakresie zakłady na koszt Urzędu. Informacje o tym, jakie ulice, w którym dniu tygodnia będą oczyszczane prześlemy w najbliższym czasie, także poprzez spółdzielnię mieszkaniową.

Jednak już dziś chciałbym prosić wszystkich posiadaczy pojazdów samochodowych, aby w miarę możliwości nie parkowali swych pojazdów na tych ulicach w wyznaczonych dniach.

ORGANIZACJA RUCHU na Os. PRZYLESIE w Lubinie: Na zlecenie tut. Urzędu opracowywany jest projekt nowej organizacji ruchu drogowego oraz budowy dodatkowych miejsc postojowych na Os. Przylesie. Wszelkie uwagi i propozycje w tym zakresie, w terminie do 10 maja br. przyjmuje Wydział Spraw Komunalnych UM, tel. 44 46 61, wew. 242

CUPRUM - BANK S.A.

ADRES CENTRALI:

ul. M.Skłodowskiej-Curie 40

59-300 LUBIN

tel. (070) 47-87-00

fax (070) 47-87 09

tlx. 0782399

OFERUJE:

KREDYTY NA DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

- kredyt na rachunku bieżącym

- kredyt na bieżące potrzeby

- kredyt dyskontowy

- kredyt na cele rozwojowe

Dla osób prawnych, osób fizycznych i innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej

A TAKŻE:

• lokaty terminowe

• rachunki a'vista

• rachunki rozliczeniowo-oszczędnościowe

Adresy oddziałów

Oddział Lubin ul. Tysiąclecia 3, tel. 44-45-65, fax 42-16-13

Oddział Głogów ul. Budowlanych 6a, tel. 33-36-05, fax 33-46-98

Oddział Legnica ul. Złotoryjska 16/18, tel. 216-35, fax 607-08

Oddział Wrocław ul. 1 Maja 1/2 tel. 40-14-17, fax 44-27-65



Ogłoszenia drobne

1. Biuro Usług Komputerowych-inż.Ryszard Moroz- ul. Wyszyńskiego 8, II piętro, pok.15, tel/fax 424-339;
2. Skup metali kolorowych, sprzedaż kabli elektrycznych, telefonicznych, spawalniczych, do momofonów. MAWIT Krzeczyn Wielki 14, tel. 448733;
3. Spółdzielcze M-5 (3 pokoje) w Lubinie zamienię na mniejsze we Wrocławiu lub w Wołowie; wiad.: tel. w Lubinie 445133;
4. Sprzedam lek-zastrzyki o nazwie Solcoseryl prod. szwajcarskiej taniej niż w aptekach. Termin ważności do lutego '94; wiad.: tel. 442265;
5. Sprzedam zamrażarkę MORS-221; wiad.: ul. Miedziana 31/5, tel. 425712;
6. Do wdzierzawienia nowowybudowany pawilon handlowy o pow. 64 m²; wiad.: tel. 426204;
7. Kupię spaliny opryszykacz turbinie prod. włoskiej; wiad.: Lubin ul. Sawickiej 37/13;
8. Kupię okazjnie samochód do 15 mln zł.; wiad.: tel. 423466;
9. Sprzedam lub wynajmę mieszkanie M-3 wiad.: tel. 444652;
10. Kupię zestaw satelitarny wiad.: tel. 444652;
11. Sprzedam samochód VW GOLF diesel 1980 r. metalik; wiad.: tel. 425800;
12. Sprzedam dom na osiedlu Przylesie w budowie (90%); wiad.: tel. 443362 (wieczorem);
13. Sprzedam kabinę do Nysy; wiad.: tel. 421016;
14. Sprzedam czteroletnią zamrażarkę Mors-221; wiad ul. Legnicka 31/7;
15. Sprzedam rozpoczętą budowę garażu przy ul. Kolejowej; wiad.: tel. 444519;
16. Sprzedam telewizor Samsung z pilotem, palmę kolczastą dużą; wiad.: Lubin ul. Leszczynowa 8/17;
17. Zamienię mieszkanie (2 pokoje z balkonem) na jednopokojowe do III piętra; wiad.: tel. 443637 po 19⁰⁰;
18. Z powodu wyjazdu tanio sprzedam roczną wersalkę 2-osobową, TV kol. RUBIN 202M oraz czarno-biały URAN; wiad. ul. Pawia 66/17 po 16.00;
19. Sprzedam pianono SIELER; wiad.: tel. 423020;
20. Sprzedam silnik do Skody; wiad.: ul. Niepodległości 6A/24 po 17.00;
21. Znakowanie pojazdów: ul. Topolowa, Lubin, tel. 44-73-11;
22. Sprzedam tanio M-2, 40 m² w Lubinie; wiad.: tel. 42-38-18;
23. Sprzedam działkę budowlaną 3500 m² w Chróstniku wraz z elementami domu typu "Namysłów". Możliwość zestawienia hurtowni; wiad.: tel. 44-16-98.
24. Zamienię mieszkanie 1-pokojowe, 26 m², III piętro (widna kuchnia) na Os. Świerczewskiego na większe. Warunki do uzgodnienia; wiad.: tel. 42-40-85.

BIULETYN LUBIŃSKI

Drobne ogłoszenie bezpłatne

Treść (do 20 słów) pisać czytelnie drukowanymi literami:.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko, adres.....

.....

.....

Wypełniony kupon należy przesłać na adres: Biuletyn Lubiński, 59-300 Lubin, ul. Kilińskiego 10, pok. 15.

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	K	L	M	N	O	P	R	S	T	U	V	X	Y	Z	&	@											
1	K	O	S	M	O	S		K		P	A	K	T		P	L	U	S		S		M	E	B	E	L	1									
2	O			A		I	K	O	N	A			E	G	O			Ł	A	P	K	A		E		A	2									
3	M	A	N	T	U	A		R		S	Z	U	M		Z	O	G	U		O		R	U	M	O	R	3									
4	P			R		N		A	K	T			P	O	E			C	O	R	K	A		O		G	4									
5	L			O		O		L	A			O		R	U	C	H			O	S		L		O	5										
6	I			N		MALINOWSKI i spółka												O	P	A	D					6										
7	K			Ł	A	N	zapraszają do księgarni												W			A	M	I	C	I	S	7								
8	A			O		A	przy ul. Wyszyńskiego 10												I	D	O	L						8								
9	C	E	P	E	R	oraz do nowego sklepu												S			W	Y	P	A	S		V	9								
													przy ul. Armii																							
													Czerwonej 14																							
10	J			O		T	Polecamy szeroki												K		O		Ł	A		U		10								
													asortyment pozycji:																							
11	E	S	T	R	Y	powieści sensacyjne												O	D	C	Z	Y	N	N	I	K		11								
													melodramaty																							
12		T		A		horror													N			T		K				12								
													lektury szkolne																							
13	F	A	R	B	A	albumy												F	O	R	M	A	L	I	N	A		13								
													poradniki																							
14		D		K		encyklopedie												O			U				I			14								
													płyty kompaktowe																							
15	W	O	J	A	Ż	bajki wideo												T	O	R	S		N	I	K	T		15								
													kasety magnetofonowe																							
16	O		A	A														O			K				I			16								
17	Z	A	W	O	D	zapraszamy !												G			U				E			17								
18	E		O		Ł	A	C	I	N	A		U		P		L										18										
19	K	A	R	T	O	N				G	U	C	I	O		A										19										
20		V		E		E	P	O	K	A		Z		K	I	Ł	O	F		A		U				20										
21		R		Z		K				R	I	E	T	A		U										21										
22		A		A		S	Z	A	L	A		N		Z	O	S	K	A		A		Z	A	Ł	O	M	22									
	A	B	C	D	E	F	G	H	I	K	L	M	N	O	P	R	S	T	U	V	X	Y	Z	&	@											

POZIOMO:

1) wszechświat * ugoda, umowa * wartość dodana * niejeden w mieszkaniu; 2) cerkiewny obraz * część osobowości * na myszy; 3) miasto we Włoszech (Lombardia) * przeciągły hałas * ostatni król Albanii * hałas, zgiełk; 4) damski albo teatralny * Amerykanin, prekursor powieści detektywistycznej * bierze wzór z matki; 5) potomek * statek Jasona * poruszanie się * zazdrośnik ze sztuki Szekspira; 6) deszczu lub śniegu; 7) dużo rosnącego zboża * autor powieści "Serce"; 8) osoba ciesząca się szczególną popularnością; 9) człowiek z nizin * żywienie związane z działaniem kwasów na alkohole * używany w ananizie chemicznej; 13) barwa, kolor * środek konserwujący; 15) podróż * górna część tułowia * żadna osoba; 17) rozczarowanie * forma muzyczna; 18) martwy język * ogląda towarzyska * ekscentryczny malarz o imieniu Salwador; 19) gatunek papieru * kolega Maji * czarny kontynent; 20) okres stanowiący jeden z etapów dziejowych * symbol górniczego trudu * słup; 21) na niego zakłada się postronki * rodzaj rzeźby sakralnej * gulgoce na

podwórku; 22) część wagi * słynny powstańczy batalion * zakręt, wnęka

PIONOWO:

A) niepomyślne okoliczności * pierwszy w życiu pojazd; B) gromada zwierząt * stan pogody; C) odgłos chorągwi na wietrze * gatunek drzewa; D) kobieta otoczona szacunkiem * uzdrowisko koło Nowego Targu * do udowodnienia; E) sportowe deski * broń osy; I) sucha pasza * załącznik; H) paciorek * węgierska Helena; K) do butów * obrzędowa uczta u pierwotnych chrześcijan; M) pilny w szkole; N) szybkość; O) prezentacja; P) efekciarz; R) mężczyzna przesadnie elegancki; T) radiowa audycja * wierne odbicie; U) spód naczynia; W) polemika * nie każdy jadalny * gminny parlament; X) wybitny węgierski kompozytor * mięśnie; V) przywódca rewolucji francuskiej zaszytłotowany w kąpieli * płaski kamień * pył; Y) tarcza Zeusa * łukowaty skok konia; Z) graficzny znak muzyczny * pojazd na płozach * ani mniejsze, ani większe; &) dyletant * symbol Ni; @) powolne tempo w muzyce * marionetka * jego twórcą był Mahomet
Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać szyfr:

/1-M, 13-B, 15-E, 6-X, 21-F/ 5-Z, 20-V, 13-D, 15-Z, 22-M, 2-F, 17-B, 4-F, 6-A, 7-F/ 4-T, 22-G, 18-19-D, 6-W/ 1-Z, 13-Z, 17-X, 5-II, 5-Y, 19-D, 21-4-F/

Rozwiązanie (sam szyfr) prosimy nadsyłać do 10 maja na adres redakcji z dopiskiem "krzyżówka z nr 10". Do rozlosowania 10 nagród książkowych ufundowanych przez księgarnię "Malinowski i spółka".

SOCZEWKI KONTAKTOWE

* MIĘKKIE PRODUKCJE ZACHODNIEJ
* PRZYDATNE ZWŁASZCZA DLA KRÓTKOWIDZÓW

DOBÓR I SPRZEDAŻ

Gabinet Okulistyczny

ul. Gwarków 82 (PRZYCHODNIA)

BLIŻSZE INFORMACJE:

TEL. 425-406

czynny: ŚRODA I PIĄTEK
godz. 17.30 - 19.00

BIULETYN — Redakcja: Paweł Niewodniczański i Stanisław Dobrowolski

• Wydawca: Rada Miejska w Lubinie, ul. Kilińskiego 10, pok. 15, tel. 444-661, 444-677 (wew. 273)

• Druk: Intrograf - Lubin